Nr. 41. **Sobota, 21 Lutego 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.. ćwierćrocznie 1 zł.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	10 zł.		
	półrocznie	5 „		
	kwartalnie	2 „	50	ct
	miesięcznie		84	ct.
Na prowincyi:	rocznie	12 zł.	60	ct.
	półrocznie	6 „	30	„
	kwartalnie	3 „	15	„
	miesięcznie	1 „	5	„

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lutego b. r., radcom sekcyjnym w Ministerstwie sprawiedliwości: dr. Robertowi Holzknecht v. Hort i dr. Aleksandrowi Mniszkowi-Tchorznickiemu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radców ministeryalnych; a sekretarzowi minister. dr. Fryderykowi baronowi Call na Rosenburg i Kulmbach tytuł i charakter radcy sekcyjnego, wszystkim z uwolnieniem od taksy.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „K. Benoniego i L. Tatomira krótki Rys Geografii do użytku szkolnego. Wydanie V, opracował dr. Karol Benoni 1890 r. Cena egzemplarza 60 ct. w. a.“ w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasie I szkół średnich i szkół wydziałowych tudzież w klasie V i VI pięcio- i sześcio-klasowych szkół ludowych, z językiem wykładowym polskim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 lutego.

W prasie i parlamentarnych kołach włoskich znajduje nowy gabinet daleko mniejsze uznanie, niż w opinii zagranicznej. Przyczyną tego jest koalicyjny charakter gabinetu, w którym reprezentant lewicy, minister spraw wewnętrznych, odznacza się zbyt jaskrawemi tendencyami, żeby mógł zadowolić prawicę. Strona natomiast przeciwna, którą reprezentuje p. Rudini, za mało posiada, zdaniem prasy, energii, ażeby się sprzeciwić niekiedy bardzo wygórowanym żądaniom frakcyj i kół, które dla ciasnych swoich pojęć chciałyby jeszcze bardziej ścieśnić horyzont polityki włoskiej. Wyrażają mianowicie obawę, ażeby nowy minister marynarki, Pacoret di San Bon, nie uniósł się zanadto duchem oszczędności i nie sparaliżował rozwoju marynarki wojennej. Obawę tę podzielają liczne koła parlamentarne, które nie zapomniały bardzo ostrych krytyk dzisiejszego ministra przeciw działaniu p. Brin, dopóki ten sprawował urząd ministra marynarki. Jest i druga przyczyna niezadowolenia, która w ogóle wśród ludności sprawiła wprawdzie dobre wrażenie, ale niepodobała się politykom, znającym sytuacyę, i nie życzącym sobie, ażeby Włochy dla oszczędności zaniedbywały rolę mocarstwa, współzawodniczącego w dziełach kolonialnych. O ile więc oświadczenie, że dla Afryki ścieśni rząd wydatki, przyjęły w kraju przychylnie sfery ekonomiczne, o tyle niezadowolenia wywołał w kołach politycznych fakt, że w ministerstwie spraw zagranicznych zniesiono specyalny departament dla interesów kolonialnych.

Przeciw tym faktycznym zarzutom podnoszą przyjaciele nowego ministerstwa konieczność uwzględnienia okoliczności, że program gabinetu Rudiniego ma głównie na celu ekonomiczne i finansowe odrodzenie, że ani w sprawach wewnętrznych, ani tembardziej zagranicznych; gabinet nie może opuszczać torów polityki swego poprzednika, i że z tego powodu nowy gabinet powinien znaleźć poparcie nawet nieprzyjaznych frakcyj. Takie jest zapatrywanie najbardziej wyrozumiałej, ale najmniej licznej partyi, która nie omieszkała równie zwrócić uwagi w swych organach, że poważne położenie obecne wymaga stanowczo wykluczenia tendencyj i antagonizmów osobistych. Jest to bardzo skromne odparcie podnoszonych z wielu stron zarzutów o niejednolitości gabinetu. Rozumieją to zresztą wszyscy, że dalsza akcya i trwałość gabinetu zależeć będzie od siły, z jaką on wystąpi i jaką z drugiej strony zdobędzie opozycya. Siła ta, jak twierdzą, może stać się groźną, ponieważ, niestety, wielu członków prawicy, zatem naturalnych, logicznie biorąc, sprzymierzeńców Rudiniego, zostało zrażonych uchyleniem się senatora Saracco. Twierdzą, że uchylenie się to spowodowane zostało powołaniem do gabinetu p. Nicotery. Z ostatnich nakoniec doniesień wywnioskować można, że nowo organizująca się opozycya nie będzie ową słabą i krzykliwą opozycyą skrajnej lewicy, ale poważną i mającą poparcie niezadowolonych członków prawicy.

Ruch przedwyborczy.

Na wczorajszem zgromadzeniu wyborców miasta Lwowa, pod przewodnictwem p. dyr. Franciszka Zimy odbytem, odpowiadał p. Stanisław Szczepanowski na cały szereg interpelacyj z rozmaitych stron postawionych.

Wyborca p. Obirek zapytywał kandydata jak się zapatruje na dezyderata socyalno-demokratyczne, a mianowicie na: żądanie powszechnego tajnego głosowania, wolności słowa, druku i stowarzyszeń, bezpłatnej nauki w szkołach i zmniejszenia liczby godzin pracy.

P. Szczepanowski w dłuższem przemówieniu powtórzył zapatrywania swe poprzednio wypowiedziane, a mianowicie, że kwestya socyalna u nas nie ma racyi bytu. Żądania socyalistów radykałów spełniać się będą w społeczeństwach zwolna w miarę ich rozwoju i postępu ekonomicznego. U nas gdzie 70 procent ogólnej liczby ludności należy do nie umiejących czytać, powszechne tajne głosowanie jest wprost niemożliwe. Dalej odpowiedział p. Szczepanowski, że za wolnością słowa i druku przemawiał w Wiedniu wówczas gdy należał do komisyi zwołanej dla sprawa utworzenia Izb robotniczych. Reformy

---

11)

MELANCHOLICY

przez

Elizę Orzeszkową.

Ascetka.

V.

(Ciąg dalszy).

O kilka kroków od świętego posągu, na tem samem co on wyniesieniu, przełożona siedząc w samotnej swojej ławce, powoli czerpała zupę z cynowej miseczki, srebrną łyżką, na której, wraz z dziewięciopałkową koroną, znajdował się wyrznięty herb jej rodu. Córka wielkopańskiego domu, za mało piękna i bogata, aby z łatwością znaleść mogła w świecie położenie urodzeniu swemu odpowiednie, z natury i wychowania głęboko wierząca, przywdziała suknie zakonne ze spokojem pewności, że tym sposobem godzi skłonność swojej duszy z wymaganiami swego imienia i świata. Uwiadomiono ją i w głębi sama była tego pewna, że zarówno przynoszone przez nią klasztorowi wysokie stosunki, jak osobiste jej przymioty, wcześnie zdobędą dla niej w klasztorze miejsce naczelne. Ta zachęta, która jej przebycie tych progów ułatwiła, teraz w rzeczywistość zamieniona, sprawiła jej zadowolenie spokojne, ale wystarczające. Z umiarkowaniem sprawując władzę, lubiła ją, i rzeczom niebieskim nieskończoną wyższość nad ziemskiemi przypisując, mniemała, że i w tych drugich może znajdować się niekiedy coś niewinnego a miłego. Było w niej połączenie doskonale uczciwej zakonnicy z wytworną i energiczną kobietą. Idealistyczny kierunek myśli i bardzo czysta wyobraźnia chroniły ją od wszelkich pokus i chęci, ze stanem jej niezgodnych; natomiast, nie myślała wcale, aby Bóg wielki mógł czuć się obrażonym tak drobnemi przekroczeniami reguły zakonnej, jak posługiwanie się srebrną łyżką z wyrytym na niej herbem, na który, żadnej wagi do światowych wielkości nie przywiązując, lubiła jednak czasem popatrzeć, — albo użycie pięknego kobierca pod stopą i miękkiej poduszki pod głowę, bez których zdawałoby się jej, że już za życia i bez bardzo widocznej przyczyny, popadła w szpony dyabelskie. Nie wyobrażała też sobie, aby w upieczonem udzie indyka, czaił się i na nią czyhał grzech śmiertelny; lubiła pieczone ptactwo i słodkie ciastka, nie wierząc, aby duch złego mógł być wynalazcą tak dobrych rzeczy. Dla jednych ze swoich sióstr zakonnych uczuwała serdeczną przyjaźń, dla innych tylko miłość w Chrystusie, ale dobrobyt i zdrowie wszystkich mocno jej na sercu leżały. To właśnie było przyczyną, dla której energicznie i gorliwie zajmowała się materyalnemi sprawami klasztoru, krzątając się po nim we wszystkie wolne od koniecznych nabożeństw chwile, w parloarze klasztornym długie rozprawy tocząc przez kratę ze świeckimi doradcami i pomocnikami swymi, często na długie godziny zatapiając się w rachunkach. Ta nieustanna czynność ustalała jej dobry humor, który też i u innych lubiła, nieśmiało myśląc, że dobre zdrowie i przystojna wesołość milszemi wydawać się muszą dobremu Bogu, niż udręczone ciało i zasępiona dusza. O zbawienie swojej duszy była dość spokojna, o miłosierdziu Pana myśląc daleko częściej, niżeli o Jego sprawiedliwości. Ilekroć zaś uczuła, że popełniła błąd lub grzech, po wiele razy wołała w myśli: „o Panie, Panie, któż się przed tobą ostoi!“ a porównanie niezmiernej wielkości Boga z niezmierną jej małością zupełnie ją uspakajało. Alboż tak wielka istota mścić się może nad tak małą? Alboż ona mściłaby się na mrówce, boleśnie nawet przez nią ukąszona? Dokonywała przepisanej przez regułę pokuty, niczem jej nie łagodząc i niczem nie zaostrzając, poczem znowu na długo napełniał ją zupełny pokój z niebem i z ziemią. W świecie, za niełądną kobietę poczytywana, stała się bardzo ładną zakonnicą. Światowe jej krewne i znajome, które niekiedy ją odwiedzały, i które ona w kapitulnej sali przyjmowała na adamaszkiem obitych fotelach i częstowała czokoladą i biszkoptami lub wybornemi z klasztornego ogrodu owocami, mówiły jej to nieraz, a ona z uśmiechem odpowiadała, że Bóg, który stworzył motyle i tęczę, nie może przekładać grubiaństwa nad wytworność, szpetoty nad wdzięk. Istotnie, jej twarz różowa i pąsowe usta, a nadewszystko szafirowe jak bławatki oczy, z czarnych osłon welonu wyglądały świeżością i wdziękiem, a kibić, w starannie zawsze ułożonych fałdach habitu, nieco ciężka, miała miękką okrągłość kształtów i taką powagę ruchów, że same jedne zdradzały w niej one dostojniczkę Kościoła, z domu księżniczkę.

Taką była matka Romualda. Teraz niepodobna byłoby zaręczyć, czy z należytą uwagą przysłuchiwała się żywotowi śgo. Aniceta, męczennika, czytanemu na pięknej ambonce, nosowym głosem apatycznej i wiecznie zdającej się usypiać siostry Elżbiety. Z bardzo małem upodobaniem, jedząc rosół, który też miseczki wszystkich zakonnic napełniał, niespokojne trochę spojrzenia rzucała na okno kuchenne, za którem spostrzegła matkę Floryannę w podniesionym habicie i zawiniętych po łokcie rękawach, krzątającą się wśród próbantek, które jej w kuchennych zajęciach dopomagały. Jeszcze trochę, a rozkazałaby której z posługujących nowicyuszek przywołać matkę Floryannę, ale ona sama, z za okna zniknąwszy, po krótkiej chwili do refektarza weszła i w całej długości go przebywszy, przed matką Romualdą dwa przyniesione talerze postawiła. Jak zwykle bywało, z przyjaznem kiwnięciem głowami uśmiechnęły się do siebie. Szafir oczu matki Romualdy nabrał żywszego blasku. Żywot śgo. Aniceta nie był jeszcze skończony, więc cicho szepnęła:

— Pieczone kurczątko! Oho, siostro, zkądże wzięłaś je tak wcześnie? I sałata z oliwą.... Bardzo dobrze, bardzo dobrze. Ale wiesz co? rosół był nie dość mocny? dla mnie to nic, ale dla tych naszych świętych, które umartwiają się, każda potrawa powinna być pożywną. Tak, tak! popatrz tylko siostro! niektóre takie słabe, że ledwie żyją. Biedaczki! Wiem dobrze, że to dla chwały Pana, ale boję się o zdrowie tych owieczek. Mocniejsze rosoły każ gotować, siostro, mocniejsze! Jak siły do reszty stracą, nie będą mogły Pana Boga chwalić, co zaś ważniejsze (tu szept stał się jeszcze cichszym), to że nie można na pewne wiedzieć, czy w głodnem ciele posępna dusza może bardzo podobać

pod względem zmniejszenia liczby godzin pracy mogą być tylko stopniowo przeprowadzone; w różnych krajach stosunki układać się będą pod tym względem rozmaicie, zależnie od warunków ekonomicznych, tudzież od stopnia wykształcenia i zdolności robotnika. Żądanie nauki bezpłatnej jest również nie do przeprowadzenia, gdyż na zawadzie stoi budżet państwowy. Wreszcie zauważył mowca, że działalność obywatelska jednostek w społeczeństwie może zrobić wiele dobrego i dla tego dążyć należy ciągle do podnoszenia ducha obywatelskiego w kraju.

Z tej odpowiedzi nie był interpelant zadowolony i usiłował wejść z p. Szczepanowskim w obszerną polemikę, w której uderzył na Koło polskie w Wiedniu, na stan szlachecki i arystokracyę, a nie szczędził też satyrycznych uwag o milionerach, którzy nie zdradzają najmniejszego poczucia ducha obywatelskiego.

Przewodniczący p. dyr. Zima zwrócił uwagę interpelanta, że w razie przeprowadzania dyskusyi nad odpowiedziami na interpelacye zgromadzenie mogłoby się przemienić w nieustający parlament a to nie może być celem zgromadzenia.

Następnie odpowiadał p. Szczepanowski na interpelacye p. Niemczynowskiego, zgadzając się z interpelantem, że zmiana ustawy przemysłowej z r. 1873 w kierunku zabezpieczającym robotnikom pracę jest postulatem godnym poparcia. Również uwolnienie od podatków tych nowych domów, które powstają w miastach z powodu regulacyj ulic w celach sanitarnych, jest żądaniem racyonalnem.

Na interpelacyę prof. Bykowskiego odpowiedział p. Szczepanowski, że już dawniej oświadczył się za myślą objęcia kolei żelaznych w zarząd kraju.

Dalej na interpelacye p. dr. Obmińskiego oświadczył się mowca za reformą ustaw podatkowych według znanych postulatów teoryi, że każdy podatek powinien być sprawiedliwy, nie utrudniający ruchu ekonomicznego, łatwy do obliczenia i łatwo ściągalny. Mowca oświadczył się także za zniesieniem loteryi.

Z kolei zabrał głos p. Jaegermann, który podniósł, że ponieważ JE. dr. Franciszek Smolka kandydatury się nie zrzekł, a owszem zaprzeczył pogłosce, jakoby miał być powołany do Izby panów; również i dr. Karol Lewakowski kandyduje, przeto kandydatura p. Szczepanowskiego we Lwowie jest nadliczbowa i prawdopodobnie postawiono ją w tym celu, aby wprowadzić rozbicie w obozie demokratycznym, gdyż jedni będą za p. Lewakowskim, drudzy za p. Szczepanowskim. Zgromadzenie z 15 lutego, które zwołał p. dr. Lewakowski, uchwaliło solidarnie głosować na p. Lewakowskiego, w obec tego postawił p. Jägermann wniosek, ażeby zgromadzenie rozstrzygnęło, czy kandydatura p. Szczepanowskiego jest dopuszczalna.

Przewodniczący oznajmił, że wniosek jako samoistny nie może być traktowany w chwili, kiedy na porządku dziennym są interpelacye.

Wskutek tego cofnął p. Jägermann swój wniosek.

Z kolei odpowiadał p. Szczepanowski na kilka interpelacyj w kwestyi rzekomego braku podręczników do nauki medycyny w języku polskim, w kwestyi zakupna dóbr w Galicyi przez Rząd i t. p. W kwestyi ruskiej oświadczył się za postępowaniem w duchu równości, zaś co do solidarności z Kołem polskiem, potrzebę jej uznaje, lecz w razie kardynalnej różnicy zdania gotów postąpić tak, jak p. Lewakowski swego czasu postąpił, t. j. złożyć mandat.

Nastąpiły jeszcze interpelacye ściśle osobiste, a to, jak p. Szczepanowski zachował się w Sejmie, gdy była traktowaną sprawa wydalenia pięciu uczniów ze szkoły dublańskiej za niedozwolone agitacye, i dlaczego przemawiał za wnioskiem posła Abrahamowicza w sprawie zaprowadzenia akcyzy krajowej wbrew interesowi miast zamkniętych, a teraz pragnie otrzymać mandat miasta Lwowa.

Na te interpelacye p. Jaegermanna odpowiedział p. Szczepanowski, że sprawa uczniów dublańskich nie nadawała się do podniesienia w Sejmie z powodu, że pora i okoliczności nie były stosowne, zaś wniosek p. Abrahamowicza dążył do podniesienia funduszów krajowych na cele polityki inwestycyjnej, która też i dla miast korzystną okazać się musi.

P. Jaegermann zażądał jeszcze głosu w celu stawiania dalszych interpelacyj, lecz zgromadzenie na wezwanie przewodniczącego oświadczyło się za tem, aby interpelacyj dalszych zaniechano.

Następnie zgromadzenie uchwaliło bez rozprawy wniosek samoistny dr. Obmińskiego i 35 towarzyszy tej treści, ażeby prezydyum zgromadzenia wyborców m. Lwowa zawiadomiło o wszystkich uchwałach tego zgromadzenia oba komitety wyborcze w kraju, t. j. centralny komitet wyborczy dla Galicyi wschodniej, tudzież komitet, który się wyłonił z klubu lewicy sejmowej.

Zamykając zgromadzenie oświadczył przewodniczący p. Zima, że istnieją we Lwowie trzy kandydatury t. j. JE. dr. Franciszka Smolki, tudzież dr. Lewakowskiego i p. Szczepanowskiego.

Z Brodów donoszą nam drogą telegraficzną: Tutejszy komitet wyborczy wyznaczył dla zgłoszenia się kandydatów na posła do Rady państwa z miast Brody i Złoczów termin po dzień 24 lutego, a do złożenia wyznania wiary politycznej na 28 b. m., oraz przyjął do wiadomości zgłoszenie kandydatury ze strony barona Sochora i uchwalił zaprosić go do złożenia wyznania wiary politycznej w powyższym terminie.

Przed licznie zebraną ludnością wiejską p. Dawid Abrahamowicz zdawał wczoraj w Gródku sprawę poselską po rusku.

Ks. Szwedzicki postawił kontr-kandydaturę księdza Karaczewskiego, której zwolennicy okazali się w mniejszości. P. Abrahamowiczowi udzielono wotum zaufania.

Dla okręgu miast Gródek-Przemyśl zgłoszono dotychczas oficyalnie kandydatury dra. Lewickiego, dra. Hofmokla i dra. Kolischera.

Dnia 16 b. m. zjechała do Buczacza delegacya jarosławska, składająca się z 10 osób pod przewodnictwem burmistrza dra. Dietziusa i jego zastępcy dra. Jahla z oświadczeniem, że w dotrzymaniu umowy, pomiędzy oboma miastami w roku 1879 zawartej, oddadzą głosy na tego kandydata poselskiego do Rady państwa, którego komitet wyborców rzeszowskich przedstawi.

Na przedwyborczem zebraniu, odbytem w Łapanowie pod Bochnią, uchwaliło 60 zgromadzonych wyborców jednomyślnie popierać kandydaturę prof. Straszewskiego na posła z mniejszej własności powiatów Brzesko-Bochnia i solidarnie na niego głosować.

Walne zgromadzenie wyborców w Stanisławowie uchwaliło kandydaturę dr. Leona Bilińskiego.

Walne zgromadzenie wyborców w Stryju odbędzie się dnia 23 lutego b. r. o godzinie 4 południu w sali radnej, na które komitet przedwyborczy kandydatów, ubiegających się o mandat poselski do Rady państwa z miast Drohobycz-Stryj-Sambor zaprasza.

Piszą do nas z Pilzna:

Dnia 19 b. m. odbyło się w Pilznie posiedzenie komitetu przedwyborczego powiatowego dla wyboru posła do Rady państwa z grupy włościańskiej pod przewodnictwem ks. kanonika Jana Kolbuszewskiego.

Ks. Adam Kopyciński złożył sprawozdanie z czynności poselskich, poczem zgromadzenie wyraziło mu jednogłośnie za skuteczną dla kraju działalność wotum zaufania i serdeczne uznanie.

W końcu postawił przewodniczący kandydaturę ks. Adama Kopycińskiego na posła do Rady państwa z grupy włościańskiej, jako jedynie możliwą w tutejszym okręgu wyborczym, którą to kandydaturę zgromadzeni jednogłośnie przyjęli i usilnie popierać postanowili.

„Koło polskie“ na Bukowinie ogłosiło komunikat, w którym wzywa mieszkających na Bukowinie Polaków, ażeby w obecnej akcyi wyborczej nie brali żadnego udziału. Wyjątek mają stanowić tylko właściciele większych posiadłości.

Na zebraniu towarzystwa polityczno-słoweńskiego w Lublanie, uchwalono żądać od kandydatów, aby nie przystępowali do opozycyi przeciw gabinetowi hr. Taaffego; dalej aby w Radzie państwa przyłączyli się do przychylnego Słowianom stronnictwa, a to na podstawie programu lublańskiego z października 1880; tudzież że nie powinni głosować za szkołą wyznaniową, jakiej biskupi żądają, tylko za narodową.

Na onegdajszem zgromadzeniu Staroczechów powiedział dr. Rieger między innemi, że na stu wołających: „precz z punktacyami“, dziesięciu nawet nie wie, co zawierają punktacye. „Ale panowie, prócz tego mamy inne, smutniejsze zjawisko: ludzie, których uważaliśmy za filary naszego stronnictwa, uciekają przed zwykłym hałasem gazeciarskim i kryją się jak gdyby się dopuścili jakiego występku. Mamy już we krwi naszej rodzaj pewnego „furjactwa“, które występuje na jaw zawsze, ile razy nam się dobrze wiedzie. Historya nasza daje nam wiele smutnych przykładów, żeśmy się zbyt często rzucali w odmęt wojen, wywoływanych pychą i zarozumiałością, a potem straszne ponosili klęski. Cięży na tem jakieś przekleństwo losu, a ja pytam, kiedy się wreszcie otrząśnie nasz naród z tego historycznego błędu“. Mowa ta miała wywrzeć, jak donoszą, głębokie wrażenie na obecnych.

Z Berlina.

(Zaprzeczenie pogłoskom o zmianach w gabinecie. — Rząd i ks. Bismarck. — Życzenie cesarza. — Stronnictwa w parlamencie. — Przepisy dotyczące cudzoziemców).

Wedle ogłoszonego w *Pol. Corr.* komunikatu z Berlina nie mają zgoła żadnej podstawy ponawiające się ciągle pogłoski o rychłych zmianach w pruskim gabinecie i w urzędach cesarstwa.

Dalej piszą do tegoż organu, iż odtąd urzędowy *Reichsanzeiger* będzie prostował, gdy tego okaże się potrzeba nieprawdziwe doniesienia i insynuacye *Hamb. Nachr.* W kołach decydujących mają nadzieję, iż podawanie stwierdzonych dokumentnie wiadomości niemieckiego i pruskiego rządu, wywrze silniejsze wrażenie niż tendencyjne artykuły organu hamburskiego.

Zaprzeczają doniesieniu, jakoby ks. Ernest Sasko-koburski jeździł do Friedrichsruh na wyraźne żądanie cesarza i jakoby zadaniem jego było skłonić Bismarcka do zmiany jego dotychczasowego postępowania. Książę był z wizytą u ks. Bismarcka, ale nie na żądanie cesarza.

Cesarz wyraził stanowczo życzenie, aby wszystkie projekty reform wewnętrznych, wniesione do sejmu pruskiego, nie wyłączając reformy szkół ludowych, doczekały się załatwienia jeszcze w ciągu bieżącej sesyi parlamentarnej.

Z powodu zawiązujących się koalicyj w parlamencie rzeszy, w kwestyi przyjęcia lub odrzucenia traktatu handlowego z Austryą, ogłoszono następującą nową statystykę siły stronnictw w Izbie: Frakcya niemiecko-zachowawcza liczy członków 68 i trzech uczestników, frakcya państwowa 18, centrum 104 członków i siedmiu uczestników, Koło polskie 16, narodowo-liberalni 40 członków i hospitanta dr. Petri z Alzacyi, wolnomyślni 64 członków, frakcya ludowa 9, socyalno-demokratyczna 35, alzacko-lotaryńska 10. Oprócz tego jest 18 dzikich“.

Znane przepisy, pozwalające na ograniczony pobyt robotnikom z Królestwa we wschodnich dzielnicach monarchii pruskiej, wydane zostały obecnie także dla obwodu regencyjnego kwidzyńskiego. Robotnikom z Królestwa wolno tam przebywać, a pracodawcom wolno ich zatrudniać tylko od 1 kwietnia do 1 listopada w gospodarstwach rolnych lub zakładach przemysłowych. Przyjmować wolno tylko pojedynczych mężczyzn: pod żadnym warunkiem zaś zatrudniać całych rodzin. Przedsiębiorcy, chcący zatrudniać robotników z Królestwa, winni poprzednio uzyskać od władz pozwolenie na to, które to pozwolenie może im być każdej chwili odebrane.

Z Petersburga.

(Obostrzenie prawa o cudzoziemcach. — Drobne wiadomomości).

Dochodzą wieści z Petersburga, że prawo o cudzoziemcach wktótce ma uledz znacznemu obostrzeniu w tym kierunku, aby obcym poddanym nie wolno było nabywać własności ziemskiej w całej Rossyi, a nietylko na zachodniem pograniczu. Natychmiast, po wejściu tego projektu w życie, wszyscy cudzoziemcy, posiadający własność ziemską

---

się Panu, który stworzył ciepłe i jasne słońce!

Matka Floryanna podzielała snać tę wątpliwość, bo kilka razy potwierdzająco głową zatrzęsła, poczem, ku przełożonej pochylona, z kolei zaszeptała:

— Na piątek i sobotę pud ryb kupiłam... Szczupaki i okonie. Z białym sosem przyrządzę, matce wielebnej usmażyć pewno? prawda? I znowu sałatka z oliwą? Na drugie jarzynka. Dla matki wielebnej może parę jaj faszerowanych, co?

— Bardzo dobrze, bardzo dobrze! — odszepnęła matka Romualda, ale uczyniła to z roztargnieniem, uparcie w jeden punkt refektarza zapatrzona. Brwi jej zsunęły się, miękkie, różowe ręce nad rozkrojonem na talerzu kurczęciem zawisły nieruchomo, trzymając nóż i widelec, na których znajdowały się wyrznięte herby książęce, z dziewięciopałkową koroną.

W tej samej chwili po refektarzu rozległo się głośne, nosowym głosem wymówione: *Amen* i siostra Elżbieta, leniwym chodem i z senną twarzą z ambonki zstępować zaczęła. Wtedy matka Romualda sztućce na talerzu położyła i spokojnie, ale nieco podniesionym głosem mówiła:

— Siostro Mechtyldo! Tak słabą jesteś, że idąc chwiejesz się na nogach, onegdaj w kaplicy Najświętszego Serca siostra Wincenta zaledwie zdołała otrzeźwić cię z omdlenia, teraz znowu zadajesz sobie umartwienie zupełnego postu...

Sama jedna w szeregu zakonnic, które poruszały ustami i rękami, a nawet, pomimo św. Aniceta, nachylały się czasem ku sobie i z cicha szeptały, siedziała ona z welonem po usta spuszczonym, ze sznurem na szyi, z rękami wsuniętemi w szerokie rękawy habitu, plecami o poręcz ławki oparta i tak nieruchoma, że za posąg nocy wziąćby ją można. Jadło na dwóch talerzach nieporuszone przed nią stało; pod rąbkiem welonu, usta jej zaciśnięte i tak prawie jak widzialny dół policzków blade, zarysowywały wązką i nieprzezwyciężonem cierpieniem wykrzywioną linię. Słowa przełożonej usłyszawszy, powoli, w całej wysokości swojej wysmukłej postaci wstała i na znak, że pokornie słucha, nisko pochyliła głowę. Matka Romualda mówiła jeszcze.

— Są tylko pewne godziny i okoliczności, w których święta reguła nasza nakazuje nam zakrywać twarze. W innych, dozwolone nam jest bez przeszkody patrzeć na światło i oddychać powietrzem bożem. Dobrze jest patrzeć na światło i oddychać powietrzem, które Bóg stworzył. Słabe ciało nasze pokarmu także potrzebuje, aby z niem razem nie omdlewała dusza. Bóg stworzył i ciało i duszę. Dobrze jest dzieło jego strzedz od zniszczenia. Zdejm, siostro, powróz z szyi, odsłoń twarz i spożywaj pokarm w spokoju, z wdzięcznością dla Tego, który cię nim obdarzył.

Pierwszej części tego rozkazu, tonem życzliwej rady wymówionego, siostra Mechtylda natychmiast usłuchała: zdjęła z szyi sznur i nad twarzą podniosła welon. Matka Romualda z zadowoleniem wymówiła:

— Bardzo dobrze, bardzo dobrze!

I już srebrne sztućce z talerza podjąwszy w piersi kurczęcia zatopić je miała, gdy spostrzegła, że siostra Mechtylda stała jeszcze i usłyszała wyraźnie wymówione przez nią słowa:

— Uczyniłam pokutną intencyę skarcenia ciała mego głodem za grzech dziś popełniony.

Teraz, zdala patrzały na siebie, jednostajnie ubrane, jednostajnemu powołaniu oddające się, lecz gruntownem niepodobieństwem swojem przedstawiające bogactwo natury, które z ludzi, wszystkiemi pozorami jednostajności obleczonych, tworzy nieprzebranie różne zjawiska. Siostra Mechtylda, jak zwykle w okolicznościach takich, miała na zaostrzonej i białej, jak opłatek twarzy, wyraz zaciętej surowości i uporu. W matce Romualdzie, zmięszanie, pochodzące z czci, którą miała dla tej najświątobliwszej, walczyło przez chwilę z tym głuchym gniewem, który towarzyszy zawsze starciu się dwu natur, wręcz gruntownie z sobą sprzecznych. To pieczone kurczę, zresztą, tak długo już przed nią stało i ta święta siostra tak wyglądała, że patrzeć tylko jak obłożnie zachoruje. Wszystko to sprawiło, że wyprostowała się i z postawą wyniosłą, z roziskrzonym szafirem oczu, rozkazująco przemówiła:

— Nie najmniej ważnym punktem świętej reguły naszej jest posłuszeństwo dla zwierzchności. Prawem zwierzchności udzielonej mi przez wolę Boga i wybór sióstr naszych, zdejmuję z ciebie, siostro intencyę twoją i rozkazuję ci, abyś jadła.

Rzekłszy to, nóż i widelec znowu w piersi kurczęcia zatopiła, ale nie uspokoiła się wcale. Uczuła, że zgrzeszyła dumą i gniewem i po kilkakroć w myśli zawołała: „O, Panie, Panie, któż się przed Tobą ostoi?“ Poczem jeszcze pomyślała, „trzeba to będzie jednak odpokutować!“ i do stojącej dotąd obok niej matki Floryanny szepnęła:

— Nie trzeba na jutro jaj faszerowanych, siostro, nie, nie trzeba! Na jarzynce poprzestanę....

Siostra Mechtylda jadła, ale bardzo powoli, tą powolnością usiłując jeszcze drażnić i dręczyć zgłodniałe swoje ciało. Z oczu jej do miseczki z jedzeniem, spadło kilka łez. Wrzała buntem, który jednak na zewnątrz, objawił się tylko temi kilku niepodobnemi do powstrzymania łzami. Ze wszystkich przepisów zakonnej reguły, posłuszeństwo było najtrudniejszem dla tej duszy tak ognistej, że zawsze rwała się ku krańcom, i tak dumnej, że pogardzała wszystkiem, co nie było nią. Dziś szczególniej, aktu posłuszeństwa dopełniała z wrzącym buntem i głuchą krytyką tej zwierzchności, która jej wolę ugięła. Jakże mało sama ta zwierzchność urzeczywistniała ducha wyrzeczenia się i umartwienia! Jakże niedostatecznie klasztor ten zaspakajał dusze, spragnione absolutnego rozbratu z ziemią i doskonałej spójni z Bogiem! Kędyż więc szukać ich miały, dokąd od ziemi uciekać? Którędy dążyć do nieba? O, pustyni! ciszo doskonała, zupełna nieobecności istot, słodkie, nieprzerwane, wieczne sam na sam z Bogiem... o, pustyni!

Jadła nie dużo, bo przecież dużo jeść jej nie rozkazano i z gwałtem woli jeść przestawszy nagle, przypomniała sobie celę siostry Kajetany. Ach, tak, widziała raz tę celę i słyszała o niej wiele.... Z ponurych jej oczu błysnęła radość. W klasztornych głębiach dojrzała rąbek pustyni....

(Ciąg dalszy nastąpi).

w granicach Rossyi, będą zmuszeni albo ją sprzedać krajowcom, albo przyjąć poddaństwo rossyjskie. W przewidywaniu tak obfitej podaży powstał projekt utworzenia towarzystwa kapitalistów rossyjskich, celem ułatwienia Rossyanom nabywania ziemi od obcych poddanych. Statut tego projektowanego towarzystwa już podobno jest opracowany w ministerstwie skarbu, i wkrótce ma przyjść pod obrady rady państwa.

Naczelnik sztabu korpusu kaukazkiego, generał Freze, mianowany został gubernatorem erywańskim.

Petersb. Wied. donoszą, iż studya nad wytknięciem linij kolei syberyjskiej kosztowały ogółem rs. 513.830.

Z Bułgaryi.

(Nowy minister wojny. — Handel Bułgaryi. — Kwestya języka niemieckiego).

Nowy bułgarski minister wojny, major Sawow, jest synem duchownego; urodził się w r. 1855 w Haskowie, w Rumelii wschodniej. Wojskowe wykształcenie pobierał najpierw w sofijskiej szkole kadetów, z której wyszedł w stopniu porucznika. Później jako stypendysta bułgarskiego ministerstwa wojny udał się do Petersburga, gdzie ukończył szkołę sztabu generalnego z celującym postępem. Powróciwszy do Bułgaryi, pracował w sztabie generalnym i wziął czynny udział w reorganizacyi armii. W wojnie serbsko bułgarskiej odznaczył się niepospolicie, zdobył też najwyższe ordery wojskowe. Przed dwoma laty został jako komendant 4 pułku pieszego przeniesiony do Szumli, zkąd w ostatnich dniach powołano go telegraficznie do objęcia teki ministra wojny. Odznacza się prawym charakterem, przestrzeganiem surowem karności, wysokiem wykształceniem militarnem — i stoi w rzędzie najwierniejszych zwolenników księcia Ferdynanda.

Gdy Bułgarya była jeszcze prowincyą czysto turecką, wtedy, z powodu braku kolei, łączących Bałkany z Państwem austryackiem, punktem ciężkości dla bułgarskiego handlu i przemysłu musiał być naturalnie Konstantynopol. W tych czasach, nietylko w Konstantynopolu, ale w ogóle na całym Wschodzie, językiem międzynarodowym był francuski. Dzisiaj, język ten zaczyna coraz bardziej tracić na swojej wziętości, a powyższe zjawisko daje się najbardziej zauważyć na półwyspie Bałkańskim, zwłaszcza zaś w Serbii, Bułgaryi i Czarnogórze.

Od czasu zbudowania kolei, łączącej Wiedeń z Sofią i Konstantynopolem, bułgarski i serbski handel przeniósł się do Wiednia i Budapesztu, i odwrotnie: ze wszystkich europejskich państw, najwięcej Austrya i Niemcy zaczęły zasypywać wspomniane bałkańskie państwa swemi towarami. Na ów międzynarodowy stosunek handlowy Bułgaryi do Austryi i Niemiec, wyrabiający się od niejakiego już czasu, zwróciła także uwagę oficyalna *Swoboda*, i na tej podstawie zaleca bułgarskiemu rządowi i w ogóle publiczności zwracać na język niemiecki daleko więcej uwagi, niżeli na mało używany obecnie w praktyce język francuski. Językiem francuskim— dowodzi dziennik — można bardzo pięknie popisywać się na salonach. lub prowadzić dyplomatyczne rokowania. Tymczasem w sprawach materyalnych interesów, język niemiecki gra prawie główną rolę: z Bułgarów mało kto jest obeznany dokładnie z językiem niemieckim, i dlatego bułgarscy kupcy muszą słono opłacać się niemieckim żydkom, każącym sobie płacić za komisyonerstwo bajeczne sumy, które inaczej dostałyby się do kieszeni Bułgarów.

Z Serbii.

(Z bieżącej chwili).

W kołach skupczyny serbskiej sprawiła interpelacya Garaszanina w sprawie układu, zawartego w roku 1889 między regencyą a królem Milanem, wielkie wrażenie, tem bardziej, że nie tylko samo stronnictwo postępowe, ale i odcień radykalistów, którego organem jest *Dnewni List*, popierać będzie interpelanta. Mniemają jednak, że prezesowi ministrów łatwo będzie wykazać, że opieka nad synem jest konstytucyą zawarowana królowi ojcu, a ugoda z roku 1889 jest tylko rozwinięciem tej zasady. Przewidzieć jednak można, że dyskusya nad interpelacyą, której uniknąć nie będzie można, będzie bardzo ożywioną i stać się może wielce drażliwą.

Rząd przedłożył skupczynie księgę błękitną, zawierającą dyplomatyczną korespondencyą z Austro-Węgrami, w sprawie uregulowania Żelaznej bramy. Dokumenta z wielką starannością zebrał dr. Milowanowicz, generalny sekretarz w ministerstwie spraw zagranicznych.

Skupczyna ukończyła już ogólne obrady nad budżetem i przystąpiła do dyskusyi szczegółowej.

KRONIKA

Lwów, 20 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Nowosielce, w powiecie niskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z ułaskawionych przez Najj. Pana** 88 więźniów przypada na zakład karny dla mężczyzn we Lwowie 11, w Stanisławowie 6, w Wiśniczu 4; na zakład karny dla kobiet we Lwowie 6.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, powrócił wczoraj z Wiednia do Lwowa.

— **JO. Marszałek krajowy,** ks. Eustachy Sanguszko, powrócił wczoraj z Krakowa do Lwowa.

— **Hr. Konstanty Przeździecki** wyjechał z rodziną na dłuższy czas do Cannes.

— **Z kolei Państwowych**. Z powodu zamieci śnieżnych został ruch pociągów na bukowińskich kolejach Państwowych między Czerniowcami a Nowosielicą z dniem 18 b. m. wstrzymany.

Z tego również powodu wstrzymano z tym dniem na trzy dni ruch pociągów na linii Hatna-Kimpolung.

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej Towarzystwa lekarzy galic., odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem (ul. Blacharska 18). Porządek dzienny: 1. Dalsze sprawozdanie z obserwacyi nad metodą Kocha, dr. Opolski. 2. Sprawozdanie z doświadczeń limfą Kocha w gruźlicy skóry, dr. Świątkiewicz. 3. Dyskusya nad poprzedniemi wykładami o metodzie Kocha. 4. O dyagnostycznem znaczeniu szmerów sercowych, dr. Widman.

— **Koncert** zaszczytnie znanej orkiestry 55 pułku piesz. pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Kiesowskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., w sali „Sokoła“. W program wchodzą: Menuet z opery Masseneta *Manon*, „Taniec dyablików“ Żeleńskiego, który to utwór na ogólne żądanie powtórzony zostanie; nadto odegra p. Kiesowski prześliczną Pieśń polską Wieniawskiego, jako solo skrzypcowe.

— **Odczyt**. W niedzielę, dnia 22 b. m., o godzini 12 w południe w sali ratuszowej odbędzie się odczyt dr. Józefa Gostyńskiego na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek miejskich szkół ludowych we Lwowie.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2.: przew. ks. kanonik Z. Odelgiewicz 5 zł., pp.: S. hr. G. po raz drugi 10 zł., A. K. 1 zł., P. Sadłowski 10 zł., M. C. 3 zł. Rozdano od dnia 8 do 15 b. m. 1960 porcyj zupy i tyleż porcyj chleba.

= **Wypadek nagłej śmierci**. Murarz Michał Stempień, pochodzący z Leżajska, 38 lat liczący, zatrudniony przy budowie nowej kasy oszczędności, zmarł nagle dnia wczorajszego. Zajęty tynkowaniem pokoju na pierwszem piętrze tegoż gmachu, zaniemógł Stempień około godziny pół do dziewiątej zrana i mimo pomocy lekarskiej, udzielonej mu natychmiast przez dr. Lateinera i dr. Uricha, a następnie przez lekarza miejskiego dr. Tatarczucha, wyzionął ducha na miejscu około godziny pół do 12 z południa. Zdaniem lekarzy zmarł Stempień na udar sercowy. Ponieważ jednak w pokoju, w którym Stempień pracował, celem osuszenia ścian ustawiono kosz żelazny z rozżarzonemi węglami, przypuszczać należy, że powodem śmierci było zaczadzenie, zwłaszcza, że wedle twierdzenia pracujących tamże robotników zdarzyło się między nimi już kilka wypadków zasłabnięcia z tej samej przyczyny. Zmarły pozostawił żonę i troje niezaopatrzonych dzieci. Dochodzenie karne w tej sprawie zarządzono.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: popielaty letni garnitur, czarne pantalony z kamizelką, czarny sukienny płaszcz damski i haczkowaną kapę z łóżka; parę mosiężnych lichtarzy, 3 prześcieradła, obrus, 2 damskie koszule i 5 poszewek; pugilares zawierający 8 zł. i kartkę zastawniczą „Piimontis“ na złoty zegarek, za 20 zł. zastawiony. Zakwestyonowano: stary kryty zegarek srebrny, wrzekomo pochodzący z kradzieży na szkodę niewiadomej osoby w kościele OO. Jezuitów popełnionej; worek z pierzem, skradziony 18 b. m. z wozu na placu Strzeleckim; duży dzwonek od sani. — Znaleziono: pugilares zawierający 3 zł. 9 ct., kluczyk, receptę i kartki loteryjne.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 20 lutego 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 19, do godziny 12 w południe dnia 20 lutego 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby, stan nieba zmienny a powietrze bardzo wilgotne (83 prc. wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była —6·3°C, najwyższa —3·4°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa —7·8°C w nocy.

Przy zmiennym stanie nieba była doba w części pogodna i mglista.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775 w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 774 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 20, do godziny 12 w południe dnia 21 lutego 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby, średnia temperatura doby podniesie się do —4·0°C, niebo będzie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (około 90 prc. wilgotności); śnieg nieznaczny, mglisto.

— **Z sądu**. Sąd wyższy krakowski, jak się dowiadujemy, zatwierdził akt oskarżenia, wniesiony przez krakowską Prokuratoryę państwa, przeciw pp.; 1) Ernestowi Breiterowi, 2) Wilhelmowi *recte* Wolffowi Feldmannowi, 3) Franciszkowi Nowickiemu, 4) Gabryelowi Górskiemu, 5) Ludwikowi Janikowskiemu, 6) Wojciechowi Szukiewiczowi, 7) Romanowi Baranieckiemu, 8) Ignacemu Daszyńskiemu, akademikom. Wszyscy, z wyjątkiem p. Wojciecha Szukiewicza, obwinieni są o występek z §§. 285, 286 lit. *a* i 287 lit. *a* do *e* ust. karnej, karze z §. 288 podpadający. Wojciech Szukiewicz obwiniony jest o występek z §§. 285, 286 lit. *a* i 293 *a*, *b* i *c* ust., karze z §. 294 ust. kar. dodpadający. Rozprawa główna odbędzie się przed sądem krajowym karnym. Prawie wszyscy obwinieni należeli do składu redakcyi *Ogniska*, lub byli chwilowymi tego pisma współpracownikami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Peczniżynie w 55 roku życia, Jan Szewłodziński, żołnierz z r. 1863, główny buchalter dystylarni nafty. Zmarły pochodził z Lubelskiego. Znanym był z niepospolitej prawości charakteru i uczynności dla potrzebujących pomocy.

W Kryłowie, w Hrubieszowskiem, Józefa z hr. Rostworowskich Horodyska, wnuczka JE. Pawła Popiela. Nową ma do zapisania stratę kronika żałobna, taką miłością i uszanowaniem otoczonej rodziny, ciężkiemi od jakiegoś czasu doświadczanej ciosami. Pół roku temu umiera najstarszy syn p. Pawła Popiela, Marcin; wkrótce potem wnuczka po bracie, młodziutka i pełna nadziei Aniela Michałowska. W jesieni śmierć wyrwała bolesną szczerbę w domu prof. Pawła Popiela, a teraz zabiera jeszcze jedną wnuczkę. W całym rozkwicie młodości, wdzięków postaci i umysłu, szczęścia, jak kwiatek przedwcześnie podcięty zgasła Józefa Horodyska, córka ś. p. Feliksa Rostworowskiego, z Popielówny urodzona, w 23 wiośnie życia, od czterech zaledwie lat zamężna. Śmierć ta, która pogrąża w żałobie przywiązanego męża, kochające rodzeństwo i sędziwych patryarchów rodziny, czcigodnych państwa Popielów, smutnem echem odbije się w sercach licznych w kraju całym krewnych, przyjaciół i wielbicieli zacnych rodzin Popielów, Rostworowskich i Horodyskich i żywe we wszystkich kołach społeczeństwa wywoła współczucie.

W Krakowie, ks. Wilhelm Merkel T. J., w 63 roku życia. Zmarły, wstąpił do zakonu już jako kapłan dyecezyi wrocławskiej 1852 r., właśnie wtenczas, kiedy misye ś. p. O. Karola Antoniewicza i polskich Jezuitów ś. p. Baczyńskiego, ś. p. Czeżowskiego, Peterka, Praszałowicza, Szczepkowskiego, a równocześnie niemieckie misye ś. p. ks. Roh, Haslachera, Prinza, Klinkowströma, Hardera przeorały cały Szląsk polski i niemiecki i odnowiły ducha katolickiego w tej prowincyi. Po odbytym nowicyacie w Starej Wsi, wysłano go na uzupełnienie studyów teologicznych do Rzymu. Wróciwszy do kraju, pracował lat kilka jako prefekt przy konwikcie tarnopolskim, potem jako kaznodzieja niemiecki we Lwowie, minister domu w Krakowie, a nareszcie od 1877 pełnił trudny urząd sekretarza i prokuratora prowincyi aż do ostatnich chwil życia. W lecie r. z. zarządzał w charakterze wiceprowincyała całą prowincyą z zadowoleniem wszystkich. Polskim językiem mówił i pisał poprawnie. Rozum bystry, zdrowa rada, serce proste a szlachetne, usposobienie zawsze równe, a przystępne każdemu i każdej chwili, pobożność iście zakonna — oto co mu jednało szacunek, zaufanie i miłość przełożonych, zarówno jak towarzyszy.

— **Wypadek na kolei**. Dnia 18 b. m. pociąg osobowy drogi warszawsko-wiedeńskiej zderzył się z szeregiem wagonów, napełnionych węglem, przy wjeździe na dworzec kolejowy stacyi Szczakowa. Kiedy maszynista i konduktor spostrzegli, że pociąg wjeżdża na tor fałszywy, dołożyli wszelkich starań, żeby uniknąć nieszczęścia, ich też przytomności umysłu zawdzięczyć jedynie należy, że katastrofa nie przybrała bardzo groźnych rozmiarów. Maszyna, sześć wagonów towarowych i dwa wagony osobowe uległy silnemu uszkodzeniu, z pasażerów nikt życia nie utracił. Piętnaście osób odniosło lekkie pokaleczenie lub kontuzye. Pomocy lekarskiej na miejscu udzielił lekarz fabryczny dr. Schneck tak, że już po niejakim czasie mogli wszyscy podróżni wsiąść do innego pociągu, który ich odwiózł do Granicy. — Zarządzono dochodzenie sądowo-karne przeciwko dwom osobom ze służby kolejowej, obwinionym o niedbalstwo, skutkiem którego nie przełożono zwrotnicy w sposób należyty przed nadejściem pociągu.

— **Karnawał tegoroczny**, jak pisze warszawskie *Słowo*, skojarzył w Królestwie szereg małżeństw. I tak: hr. Władysław Potocki, syn hr. Tomasza i Izy z hr. Borchów, zaręczył się z Maryą Brzozowską, córką Karola i Pelagii z hr. Potockich; hr. Tadeusz Łubieński, syn Pawła i Maryi hr. Łubieńskich, z panną Zofią Klukowską; dalej panna Zofia Szaniawska, córka radcy Dyrekcyi głównej, Wiktora Szaniawskiego i Ksawery z Bieńkowskich, wychodzi za mąż za pana Konstantego Okołokułaka, obywatela ziemskiego z gub. płockiej; panna Karolina Chwalibóg, córka ś. p. Stefana i Teresy z Russockich z Sędziszowa, za p. Antoniego Kamockiego z Teresina (gubernii kieleckiej).

— **Krwawy pojedynek** odbył się w tych dniach pomiędzy księciem W., a znanym w literaturze rossyjskiej p. Łomonosow, w Krasnem siole. Pojedynkujący się, ich sekundanci i lekarze wyjechali z Petersburga do Krasnego Sioła trzema trójkami; jedna z nich przed kilku laty wiozła już raz na pojedynek księcia Sz. i p. St.; pojedynek ów, również zakończył się śmiercią jednego z zapaśników. W przeddzień najnowszego pojedynku, Łomonosow zauważył, iż dzień 10 lutego, wyznaczony na jego pojedynek, jest rocznicą pojedynku Dantes'a z Puszkinem, który padł ofiarą tych nowoczesnych „sądów bożych“, i dodał: „Ja także będę zabity; również noszę nazwisko znane w literaturze“. Przeczucia te sprawdziły się; Ł. ugodzony kulą w brzuch, niebawem ducha wyzionął. Nazajutrz po pojedynku ciało jego odwieziono drogą żelazną Nadbałtycką do Petersburga, a dnia 14go b. m. pochowano je na cmentarzu Ławry Aleksandra Newskiego. Pogrzeb Łomonosowa, który był porucznikiem pułku pawłowskiego lejbgwardyi, odbył się z wielką uroczystością, z honorami, muzyką i wartą wojskową, oraz trzykrotną salwą. Na pogrzebie byli obecni: naczelnik dywizyi, generał Richter, dowódca brygady generał Terner, generał Mewes i wszyscy oficerowie pułku.

— „**Figaro**“ poświęca artykuł procesowi Barteniewa p. n. *Un Drame à Varsovie.* Proces ten wywołuje wszędzie sensacyę; przy tej sposobności *Figaro* opowiada szczegóły o pobycie w Paryżu Maryi Wisnowskiej, która chciała się poświęcić scenie francuskiej; w tym celu udawała się o radę do Paillerona, który przyjął ją bardzo serdecznie, ala radził pracować nad poprawieniem akcentu; gdy to mimo studyów nie nastąpiło, panna W. wróciła do Warszawy. *Figaro* nazywa ją wielką artystką i oddaje pochwały jej niepospolitemu talentowi.

— **Odkrycie skarbu**. Dziennik paryski *Gaulois* donosi, że w ogrodzie londyńskiego domu księżnej de la Torre, znaleziony został skarb w sumie 3,400.000 fst., zakopany przez dziada księżnej, plantatora kubańskiego. Olbrzymi ten majątek ma być podzielony między wnuków plantatora, a na księżnę de la Torre i lady Carthess przypadałoby po 400.000 fst. — o ile wiadomość podana przez paryskie pismo bulwarowe jest prawdziwa.

— **Podczas stracenia Eyraud'a**, głośnego mordercy Gouffé'go, dokonano zajmującej obserwacyi naukowej. Wiadomą rzeczą jest, iż niejeden medyk utrzymywał, że głowa człowieka ściętego na gilotynie przez długi czas jeszcze po oddzieleniu od tułowia okazuje objawy życia i przytomności. Opisywano nawet straszne rzeczy w tym kierunku z czasów teroryzmu we Francyi, kiedy ścinano ludzi dziesiątkami — jak głowy nieszczęśliwych ofiar, wrzucano do jednego kosza, gryzły się wzajemnie, jak twarze wykrzywione konwulsyjnie, pozalewane były łzami i t. d. Zdanie to, iż głowa ściętego żyć nie przestaje, podzielał docent fakultetu medycznego w Sorbonie, p. Poirier, i chcąc się dowodnie przekonać o słuszności swego twierdzenia, stał podczas stracenia Eyraud'a tuż obok niego; zaledwie topór spadł, a zwłoki wrzucone zostały do przygotowanego kosza, p. Poirier zaczął obserwować, czy też muskuły w twarzy ściętego drgały. Żaden z tych objawów nie nastąpił wszakże; Poirier twierdzi jednak, że usta Eyraud'a poruszały się zlekka, a skóra na policzkach ściągała się, jakby pod wpływem dreszczu. Kat utrzymuje natomiast, ze wszelkie te objawy są urojeniem; że oczy ściętego nigdy nie mrugają, że w twarzy nie następuje najlzejsze drgnięcie, martwieje ona bowiem niezwłocznie po spadnięciu topora, oczy zaś natychmiast się zamykają. Poirier napisał kiedyś książkę p. t. „Wrażenia ściętego“, pełną strasznych opisów, które w obec tego tracą wszelką wartość.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Marya**“, walc poświęcony przez znanego kapelmistrza 30 pułku, K. Rolla, pani Namiestnikowej, Maryi hr. Badeniowej, ukazał się w handlu księgarskim i jest do nabycia u Gubrynowicza i Schmidta. Walc ten odznacza się melodyjnością i umiejętnym układem.

Świata zeszyt 4 z 15 lutego wyszedł w nowej wdzięcznej okładce, narysowanej przez utalentowanego malarza p. Antoniego Piotrowskiego, który też dał w tym zeszycie dalszą seryę ilustracyj do powiastki Bałuckiego p. t. Profesorka. Znajdujemy tu nadto ładny rysunek tuszem W. Kossaka p. t. Tłusty wtorek w Paryżu, karton Juliusza Kossaka: „Dojeżdżacz na Ukrainie“, z reprodukcyą obrazu Tetmajera Włodzimierza: „Zabawa w karczmie“, rysunki Rybkowskiego, Dietricha, ilustracye Baudier'a i t. d. W części literackiej „Profesorka“ Bałuckiego, Uszy Midasa“ komedya Vrchlickiego, studya krytyczne Bogusławskiego, Tretiaka, Przesmyckiego, fejleton p. t. Harmonie i dyssonanse“, wreszcie obfita kronika literacko-artystyczna. W osobnych dadatkach powieści: „January“ przez Waleryę Marrené i „Jocelyn“ Lamartine'a.

Mierzwiński, jak się dowiadujemy, przybywa dziś do Lwowa. Dyrekcya teatru czyni starania, aby go zatrzymać i uprosić do wystąpienia. Oby jej się to udało!

Prof. Emil Godlewski. *Wiener Ztg.* ogłosiła onegdaj, że profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego dla studyum rolniczego mianowany został p. Emil Godlewski. Przybyła więc nowa fachowa siła młodemu instytutowi. P. Emil Godlewski urodził się 30 czerwca 1847 roku w Krasocinie w Królestwie Polskiem, jako syn obywatela ziemskiego. Do gimnazyum uczęszczał w Kielcach i Warszawie, gdzie je ukończył 1864 r., poczem wstąpił do Szkoły głównej w Warszawie na oddział chemiczny wydziału fizyko-matematycznego. Szkołę główną ukończył w roku 1868 ze stopniem magistra nauk przyrodniczych. Pracował w Jenie w laboratoryum prof. Strasburgera przez dwa półrocza w r. 1869 i 1870. Był w r. 1871 asystentem chemii przy prof. Radziszewskim w szkole technicznej w Krakowie, a następnie przez 3 lata (1871 do 1874) asystentem botaniki w Uniwersytecie krakowskim. Korzystając z urlopu, pracował przez jedno półrocze roku 1872 u prof. Sachsa w Würzburgu. Doktoryzował się w Jenie, a dyplom swój nostryfikował w roku 1873 w Krakowie, gdzie habilitował się jako docent fizyologii roślin i wykładał przez dwa półrocza. W roku 1874 został zamianowany nauczycielem botaniki i zoologii w politechnice we Lwowie, a w roku 1878 powierzono mu tam wykłady chemii rolniczej, które do 1880 r. prowadził. Jednocześnie (1876—1878) był docentem fizyologii w Uniwersytecie lwowskim. W roku 1878 został mianowany profesorem botaniki w wyższej szkole rolniczej w Dublanach, na której to posadzie obecnie pozostaje i gdzie prócz botaniki całej wykładał przez 8 lat (1878—1886) chemię rolniczą. Prof. Godlewski ogłosił szereg prac naukowych; zeszłego roku odbywał podróż naukową wraz z prof. Janczewskim, w celu zwiedzenia zagranicznych szkół rolniczych z polecenia Ministerstwa oświaty. Wyniki z tej podróży ogłosili wymienieni profesowie w *Przeglądzie Polskim*; rozprawa ta wyszła również w osobnej odbitce.

Nowe utwory sceniczne. P. Zygmunt Przybylski w Warszawie napisał nową komedyę p. t. „Protekcya dam“, która graną będzie w Krakowie na benefis p. Solskiego. W głównej roli wystąpi p. Antonina Hofmanowa. Niewątpliwie wiadomość ta ucieszy licznych zwolenników talentu p. Przybylskiego. Również p. Adolf Abrahamowicz ukończył na spółkę z Ruszkowskim komedyę wielkich rozmiarów p. n. „Teść“. P. Abrahamowicz posiada także w swej tece drugą komedyę pod obiecującym tytułem „Pieszczotki“.

Maurycy Moszkowski, przez dłuższy czas trapiony poważnem cierpieniem, zaczyna obecnie znów przychodzić do zdrowia.

Cesarska opera w Berlinie przyjęła do repertuaru swego tylko co wykończone pierwsze dzieło sceniczne wysoce utalentowanego kompozytora.

Opera ta „Boabdil“, znaną jest w Warszawie z fragmentów, wykonanych ubiegłego sezonu pod świetną dyrekcyą samego autora.

Pierwsze przedstawienie „Boabdila“ nastąpi w jesieni.

Spółka wydawnicza polska

w Krakowie i „Krakus“.

Wspominaliśmy w swoim czasie o projekcie zawiązania „Spółki wydawniczej polskiej“ w Krakowie. Dziś stoimy w obec faktu dokonanego i widzimy już początki rozwiniętej działalności tego, w szlachetnym celu zorganizowanego, stowarzyszenia. Czujemy się przeto w obowiązku zapoznać czytelników naszych z organizacyą i dotychczasową działalnością Spółki.

„Spółka“ zawiązaną została jako stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, mające swoją siedzibę w Krakowie. Członkiem stowarzyszenia może być każdy obywatel kraju, przyjęty przez komitet i wnoszący naraz co najmniej jeden udział w kwocie 1000 złr. Naturalnie członkowi służy prawo wystąpienia ze stowarzyszenia, lub przelania swych praw na innego członka. Każdy członek odpowiada za zobowiązania Towarzystwa swoim udziałem, a prócz tego kwotą równającą się wysokości udziału. Procentów od udziałów niema żadnych, członkowie otrzymują tylko dywidendę w razie wykazania zysków na dorocznem walnem zgromadzeniu. Zgromadzenie to oprócz rozdziału dywidendy, wybiera komitet zarządzający i komitet literacki, przyznaje im tantiemy, przyjmuje sprawozdanie całoroczne, przeznacza odpowiednią kwotę dla funduszu rezerwowego, wreszcie według potrzeby uchwala zmiany statutu.

Komitet zarządzający składa się z siedmiu członków, wybranych na trzy lata. Do atrybucyj jego należą: wybór dyrekcyi, zakładanie filij stowarzyszenia, oraz cały zarząd finansowy Towarzystwa. Wybrana przez ten komitet dyrekcya składa się z dwóch członków i jest organem wykonawczym komitetu zarządzającego; reprezentuje ona Towarzystwo na zewnątrz i załatwia wszelkie czynności administracyjne.

Tak się przedstawia organizacya administracyjna i finansowa „Spółki wydawniczej“. Przypatrzmy się teraz rzeczy najważniejszej, to jest celowi i zakresowi działania stowarzyszenia.

Celem stowarzyszenia jest:

a) wydawnictwo dziennika lub czasopisma, jednego albo kilku,

b) wydawnictwo dzieł i broszur treści belletrystycznej, popularnej lub ściśle naukowej, pojedyńczo lub całemi seryami.

Dla rozpowszechnienia swoich wydawnictw stowarzyszenie utrzymuje własną księgarnię i zakłada w razie potrzeby własną drukarnię. Do kierowania czynnościami, zostającemi w związku z celem stowarzyszenia, powołanym jest komitet literacki. Składa się on z dyrektora Towarzystwa i dziesięciu członków przez ogólne zgromadzenie wybranych, a którymi mogą być także osoby do stowarzyszenia nie należące. Komitet literacki zajmuje się redagowaniem wydawanych dzienników lub czasopism, wybiera dzieła i broszury do wydania ich kosztem Towarzystwa, przyjmuje nakłady dzieł, wreszcie powołuje z poza swego grona redaktorów i współpracowników. Praca więc komitetu literackiego jest najważniejsza, bo związana wprost z celami Towarzystwa. Statut jednak ogranicza działalność komitetu pod względem finansowym, wszelkie bowiem uchwały komitetu literackiego, wymagające jakichkolwiek wydatków, muszą być przedstawione komitetowi zarządzającemu i przez niego zatwierdzone.

Tak się przedstawia w zarysie statut „Spółki“, zapisany w rejestrach sądowych dla Stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych.

Spółka weszła w życie w końcu grudnia r. z. Inicyatorem jej zawiązania był prof. dr. Maurycy Straszewski, który też został jej dyrektorem. Obowiązki drugiego dyrektora, radcy dyrekcyi, według brzmienia statutu, przyjął na siebie hr. Karol Scipio. Komitet zarządzający stanowią: Stanisław hr. Tarnowski, Andrzej hr. Potocki, August Gorayski, Antoni hr. Wodzicki, Adam Jędrzejowicz, Karol hr. Scipio i dr. Maurycy Straszewski.

Natychmiast po ukonstytuowaniu się obu komitetów przystąpiono do rozpoczęcia czynności. Komitet literacki pojął, że cięży na nim wysoka odpowiedzialność, boć w zawiązaniu spółki nie leżał cel spekulacyjny, lecz tkwiła w niem myśl wyższa i szlachetniejsza. Nie dla powiększenia ilości druków, nie dla ożywienia handlu księgarskiego, lecz dla systematycznej pracy nad wzrostem oświaty powołano spółkę do życia. Rozstrój panujący wszędzie odbił się i na naszej literaturze. Coraz więcej zgubne teorye wsiąkają do mas za pomocą czasopism, broszur i dziełek, pełnych tendencyj, przeszczepionych do nas z obcego gruntu. Jeżeli nie położyć temu zapory, to walczyć za pomocą pism i wydawnictw, prowadzonych w duchu katolickim i opartych na zdrowych zasadach politycznych, społecznych i narodowych, — to z natury rzeczy powinno być pierwszem i głównem zadanie „Spółki“. Nie spekulacya, lecz obywatelskie działanie, nie ilość, lecz jakość, nie tylko forma, lecz i myśl, — to zasady wydawnictwa, którym komitet postanowił hołdować. Dzięki temu pojęciu komitetu, założony został *Krakus*, pismo tygodniowe illustrowane, poświęcone sprawom politycznym i społecznym, oraz nauce, rozrywce umysłowej i szerzeniu wiadomości pożytecznych.

Krakusa wyszło dotąd siedm numerów, — ilość dostateczna, aby sobie z niego zdać sprawę. Bez przesady, z całem przekonaniem twierdzić można, że stanął on odrazu na tej wyżynie, na jakiej nigdy nie stały u nas pisma ludowe. Inaczej zresztą być nie mogło, bo podstawy materyalne pisma i jego redakcya dawały z góry gwarancyę, że spotkamy się z rzeczą dobrą, rozumną i pożyteczną. Podstawy materyalne zapewniły *Krakusowi* dobór współpracowników, poważną i smaczną szatę zewnętrzną i piękny wybór illustracyj, — redakcya nadała właściwy kierunek i zapewniła, że zdrowe myśli wyjdą w formie literackiej bez zarzutu. Uchylmy nieco zasłony, a dowiemy się kto pracuje dla *Krakusa*. Naprzód więc niestrudzony prezes Akademii Umiejętności hr. Stanisław Tarnowski poświęca mu czas i swe piękne pióro. Dalej zasłużony redaktor pism ludowych poznańskich, prawdziwy specyalista w umiejętności przemawiania do ludu, ks. prałat profesor Władysław Chotkowski daje „rady na ludzką biedę“ i opowiada, jak wygląda i czem się zajmuje „Rada państwa“. Znany uczony prof. Kleczyński objaśnia o spisie ludności i sprawach politycznych. W felietonie odzywa się z za grobu Józef Szujski, którego nieznaną, a pełną życia powiastkę ludową podają ostatnie numery *Krakusa*. Dział gospodarski prowadzi znany ze swej wiedzy agronom p. Lippoman. O asekuracyi podał parę artykułów popularnych poseł hr. Karol Scipio. Wiemy także, że *Krakus* korzysta ze współpracownictwa wielu poważnych sił nauczycielskich, że tu wspomnimy tylko doskonałego znawcę ludu i etnografa inspektora Matusiaka. Nagradzany kilkakrotnie na konkursach ludowych p. Hopcas należy również do grona współpracowników *Krakusa*.

Redaktorem wreszcie właściwym *Krakusa* jest znany publicysta i feljetonista p. Kazimierz Bartoszewicz, którego umiejętną rękę znać w całym układzie pisma. Prócz niego zasiadają w komitecie redakcyjnym ks. prałat prof. dr. Wł. Chotkowski, prof. dr. Henryk Jordan, prof. dr. Józef Kleczyński, prof. dr. Kazimierz Morawski i prof. dr. Stanisław hr. Tarnowski.

Oprócz wymienionych już artykułów zwracają uwagę w *Krakusie*: wyborna rzecz „O Rusi i Rusinach“, podająca przebieg historycznego związku Rusi z Polską, dzieje zatargów i obraz prześladowań Rusi pod rządem rossyjskim; dalej ciepło napisane życiorysy JEm kardynała Dunajewskiego i najprzew. ks. biskupa Hryniewickiego (z doskonałemi portretami); później: szereg ciekawych artykułów o emigracyi do Brazylii, wyborne opowiadanie z obrad ostatniego sejmu i ze zjazdu delegatów Kółek rolniczych, żywo napisana rzecz „o miejskim i wiejskim ubiorze“ przez Bartosza Kazmirczyka i t. d. Dział wiadomości politycznych, nowiny, rozmaitości, wiersze, fraszki i zagadki wypełniają resztę każdego słowa, a układ ich i język przystępny nie pozostawiają nic do życzenia. Na ten język zresztą wypada zwrócić szczególną uwagę, jest on bowiem prosty, zrozumiały a przecież czysto literacki. Nie ma jednego wyrazu w *Krakusie*, któregoby lud nie zrozumiał, choć redakcya nie hołduje upowszechnionej manii tworzenia jakiegoś języka ludowego, który zazwyczaj jest tylko przedrzeźnianiem gwary tej lub owej okolicy kraju. Usunąć z naszego języka literackiego wyrazy cudzoziemskie porzucić długie okresy i zawiłość stylową — było zadaniem Redakcyi i zadania tego szczęśliwie dokonała bez owego t. zw. „zniżania się“ do pojęć i języka ludowego.

Dodajmy jeszcze umiejętny dobór illustracyj, (portrety biskupów, wizerunki Świętych Pańskich, głowę Chrystusa Grottgera, grób św. Wojciecha w Gnieźnie i t d) — a śmiało powiedzieć możemy, cośmy wyżej już zaznaczyli, że *Krakus* odrazu stanął na tej wyżynie, na jakiej nigdy u nas nie stały pisma ludowe.

Tak szczęśliwie rozpocząwszy swą działalność „Spółka wydawnicza“ przystąpi niezadługo do wykonania innych projektów wydawniczych. Komitet literacki obraduje nad niemi poważnie i ze znajomością rzeczy. Nie jesteśmy upoważnieni do zdradzania tajemnicy co i jak wydawanem będzie, ponieważ w projektach mogą zajść jeszcze zmiany i uzupełnienia. To pewna, że wiele spodziewać się możemy, gdyż o ile nam wiadomo, komitet literacki seryo pojmuje swe zadanie, i nie myśli rywalizować ze zwykłymi nakładcami. Czego tamci nie wydają dla braku znajomości rzeczy lub materyalnych zasobów, to wypadnie wydać „Spółce“. Obowiązkiem jej zająć stanowisko wybitne w dziejach oświaty narodowej, i obowiązku tego, mamy niepłonną nadzieję, zrzec się nie zechce i nie może. To tylko zaznaczamy jeszcze, że administracyą wydawnictwa zajmie się znany bibliograf, p. M. Stankiewicz, który też jest zarządcą nabytej przez „Spółkę“ księgarni.

„Spółce“, jak się dowiadujemy z ostatniego numeru *Krakusa*, użyczyli poparcia i udzielili błogosławieństwa najprzewielebniejsi nasi pasterze: JE. kardynał Dunajewski, ks. arcybiskup Morawski, ks. arcybiskup Issakowicz i ks. biskup Łobos. To powinno jej dodać otuchy i zdwoić energię, która jest kardynalną podstawą powodzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 20 lutego 1891.

Lwów, pszenica 7·— do 8·15, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 6·50, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·85, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·90 do 6·20, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·65, żyto 5·75 do 5·95, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 5·40 do 5·95, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·10 do 8·35, żyto 5·95 do 6·45, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 6·60, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Owies poszukiwany. Ruch handlowy dość ożywiony.

*) Przedruk wzbroniony.

Losy miasta Stanisławowa. Przy odbytem dnia 16 b. m. w Stanisławowie 40 ciągnieniu wygrały: nr. 5.242 zł. 10.000, numera 19.379 i 21.651 po 400 zł., numera 6.769, 9.299, 9.762, 18.215, 22.367, 22.878 24.053 po 50 zł. Oprócz tego 935 numerów wygrało po 25 zł. Najbliższe ciągnienie 15 lutego 1892 r.

Przemysł fabryk żelaza i wyrobów żelaznych. W dniu 8 i 15 lutego 1891 odbyły się we Lwowie narady właścicieli fabryk żelaznych w Galicyi w celu uchwalenia memoryału w sprawie traktatu cłowego z Niemcami. Przy tej sposobności poruszono myśl założenia stowarzyszenia na wzór Towarzystwa naftowego, Stowarzyszenia młynarzy etc. Wraz z warstatami kolejowemi we Lwowie, Stryju, Stanisławowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Zagórzu i t. d., liczba robotników fachowych, zatrudniona w fabrykach i warstatach maszynowych w Galicyi z pewnością dochodzi liczby poważnej 6000. Oprócz tego mamy kilka tysięcy maszynistów kolejowych i prywatnych, rozsianych po kraju. Jest to więc już zawiązek poważnego przemysłu, mającego pewne spólne cele i spólne potrzeby, a który obecnie zupełnie jest pozbawiony organizacyi.

W celu założenia Związku właścicieli fabryk żelaznych podajemy poniżej spis zakładów nam wiadomych z prośbą do zgłoszeń przystąpienia, które przesyłać należy na ręce p. radcy Bodyńskiego, sekretarza Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Clayton et Schutleworth, Machan Edward, Pietsch Ferdynand, Piotrowicz Zygmunt, Schramm Franciszek, Schumann August, Schumann Wilhelm, Stupnicki Franciszek, Wężowicz Franciszek, Wychera Jan we Lwowie; Bartik J., Bartik Tomasz, Gertler, Petersein, Wenke i Rożen, Zieleniewski L. w Krakowie; Bracia Kamsler w Podgórzu; Doute Rudolf, Gülcher Robert, Klein Jan Piotr, Schmeja Edward w Białej; fabryka Arcyksięcia Albrechta w Węgierskiej Górce; Lipiński Kazimierz w Sanoku; Fröhlich Edward, Dajewski i Faranowski w Rzeszowie; Chylewski w Tarnowie; Biskupski Lubin, Suttner i Zima w Kołomyi; Czekoński w Czortkowie; Bredt Teodor w Ottynii; Benczer Abraham Juda w Demni niżnej; Michalik w Krośnie; Państwo Nadwórna w Pasiecznej; Głowiński Stanisław w Tarnopolu; Dornwald Michał, Górniak Józef w Przemyślu; Perkins i Macintosch w Słobodzie rungurskiej.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 7 do 14 lutego 1891 roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·95 do 8·25, żyto 6·— do 6·25, jęczmień browarny 5·90 do

6·15, pastewny 5·— do 5·35, owies 5·90 do 6·30, hreczka —·— do —·, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·— groch do gotowania 7·— do 8·25, pastewny 5·60 do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·— do 5·50, wyka 5 — do 6·25, koniczyna 42· do 60·—, koniczyna szwedzka 60·— do 70·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski 19· — do 20·—, kminek 17 — do 20· , rzepak zimowy 10·— do 11·—, letni —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 9·— do 9·25, nasienie lniane 9·75 do 10·50, chmiel 178·— do —·—, nafta zwykła 15·—, do 16·—, salonowa 17·— do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 50 65 do 50·95.

Kolej Karola Ludwika. Od 1 do 10 stycznia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 196.740 zł — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 47.910 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław - Sokal 9.712 zł. — cnt., na linii Dembica Rozwadów 2.823 zł. — ct., ogółem 257.185 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 174.606 zł. — ct., na drugiej 42.990 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.490 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 2.004 zł. — ct., ogółem 225.090 zł. — ct. Od 1 stycznia do 31 stycznia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 539.358 zł. ct, na linii Lwów - Brody - Podwołoczyska 129.780 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław - Sokal 26.213 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 6.864 zł. — ct., ogółem 702.215 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 522.288 złr. — ct, na drugiej 133.622 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 24.006 zł. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 5.626 zł. — ct., ogółem zaś 685.542 złr. — ct.

Zniżenie cen jazdy na kolejach pruskich. Rząd pruski zamierza znieść na kolejach państwowych wagony osobowe czwartej klasy i przyjąć propozycyę rządu bawarskiego co do obniżenia opłaty od biletów jazdy, mianowicie o 50 procent w klasie III, o $33^1/_2$ procent w klasie II i o 25 procent w klasie I. Natomiast wolny przewóz pakunków, bilety powrotne za opłatą obniżoną, jak niemniej bilety na podróż okręgową (*Rundreisebillets*) i bilety na sezon letni mają być zniesione.

Gorzelnie gospodarcze w Rossyi. Dzienniki donoszą, że utworzona przy ministerstwie skarbu komisya dla wypracowauia instrukcyi o gorzelniach gospodarczych, ukończyła już swe prace.

OSTATNIA POCZTA

Wedle dotychczasowych dyspozycyj Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania powróci jutro z Abbazyi do Wiednia.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn powrócił wczoraj z Pesztu do Wiednia.

Telegrafują z Temeszwaru:

Zgromadzenie liczące przeszło 600 Rumunów, uchwaliło zaprotestować przeciw ustawie o ochronkach dla dzieci, gdyż uważają ją jako środek madiaryzowania Rumunów.

Cesarz Wilhelm oprócz ambasadora francuskiego odwiedził w tych dniach także ambasadora rossyjskiego. W dobrze poinformowanych kołach politycznych widzą w tem tylko chęć wyraźnego zamanifestowania przyjaźnego usposobienia dla państw sąsiednich.

Dodatkowo donoszą dzisiaj, iż w czasie obiadu u kanclerza Caprivi'ego cesarz rozmawiał obszernie z hr. Preysingem o polityce zagranicznej. Bliższe szczegóły tej rozmowy nie są znane, słychać wszakże, iż utwierdziła ona w przekonaniu, że obecne zapatrywania monarchy o wojnie i pokoju wielce różnią się od tych jakie żywił podobno władca Niemiec wtedy, gdy nie wywierał jeszcze wpływu na wypadki polityczne.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina:

Książę Bismarck oświadczył w rozmowie prywatnej, że doniesienie niektórych dzienników, jakoby cesarz ganił jego postępowanie, uważa za wymysł, którym gardzi. Cesarz zna polityczne jego przekonania i ocenia je należycie i nigdy nie posądzi go o brak patryotyzmu.

Wedle *Hamb. Nachr.* ks. Bismarck nieznajduje się bynajmniej w wojowniczem usposobieniu. Wprawdzie nie zgadza się on z obecną polityką rządową, nie myśli jednak robić trudności rządowi i dla tego też wstrzyma się zupełnie od udziału w obradach Izby panów.

Gdy sejm prowincyonalny dla W. Ks. Poznańskiego rozpocznie swe prace dopiero 8 marca, sejm dla Prus wschodnich i zachodnich obraduje już od dni kilku. Charakterystycznem jest, że w sejmie dwóch prowincyj z liczną, jeżeli nie przeważną ludnością polską nie ma ani jednego Polaka. Skutkiem tego też w żadnej komisyi, w żadnym zarządzie lub dozorczem ciele licznych instytucyj prowincyonalnych, tak dobroczynnych jak i innych, nie odzywa się głos polski. Słowem cały samorząd prowincyonalny w Prusach zachodnich i Wschodnich odbywa się bez udziału Polaków.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corresp.*, że zajście, jakie miało miejsce przed kilku tygodniami w Drenicy, w Starej Serbii, a o którem prasa serbska alarmujące rozpuściła wieści, było w istocie swojej ruchem bez większego znaczenia i czysto lokalnej natury. Powstał ten ruch z powodu, że ludność miejscowa stawiała opór zaprowadzeniu władzy rządowej w Drenicy. Porta miała już przed laty zamiar urządzenia tam „kaimakamatu", lecz z powodu otwartego buntu ludności, musiała wówczas od tego zamiaru odstąpić. Przed sześcioma miesiącami ponowiła Porta usiłowanie, tym razem już z lepszym skutkiem. Kaimakamat urządzono, lecz nie na długo, gdyż w święto Sawy (17 grudnia), niezadowolona część ludności we wsi, zbiegła się przed konakiem rządowym, i zmusiwszy urzędników do opuszczenia budynku, konak podpaliła. Dalszych gwałtów nie było, nie ma też obawy rozszerzenia się ruchu buntowniczego, któremu Porta w ogóle żadnego nie przypisuje znaczenia. Z nastaniem wiosny i lepszych stosunków komunikacyjnych zamierza Porta zarządzić co potrzeba, ażeby obrażonej władzy państwowej dać zadośćuczynienie i kaimakamat w Drenicy napowrót ustanowić.

Prezydent gabinetu francuskiego, Freycinet, na wtorkowem posiedzeniu gabinetu, przedłożył plan tegorocznych wielkich manewrów francuskiej armii. W manewrach tych wezmą udział aż cztery korpusy, to jest, piąty, szósty, siódmy i ósmy. Po dwa korpusy stanowić będą armię, z których jedną dowodzić będzie generał Davoust, drugą, marszałek Gallifet. Naczelną komendę nad całemi manewrami sprawować będzie generał Saussier, wraz z szefem sztabu generalnego, generałem Miribel.

Podróż cesarzowej Fryderykowej do Paryża wywołuje wrazenie; *Figaro* powiada, że podróż, mająca na celu popieranie wystawy francuskiej w Berlinie, może tylko wpłynąć na poprawienie stosunków francusko-niemieckich. Jest to pendent do listu cesarskiego, z powodu zgonu Meissoniera.

Według doniesień z Paryża, komisya wybrana dla zbadania projektu, znoszącego ustawę o cenzurze dla utworów dramatycznych, składa się z członków, w większości przeciwnych projektowi.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Paryża: Minister wojny polecił wszystkim samodzielnym komendantom w południowych dystryktach Tunisu i Algieru, aby unikali wszelkiego zatargu z trypolitańskiemi szczepami pogranicznemi. O tem zarządzeniu doniesiono rządowi tureckiemu, który je przyjął z zadowoleniem do wiadomości. W odnośnym komunikacie, wystosowanym do Porty, wyraźnie zaznaczono, jak wielką wagę przykłada Francya do utrzymania najlepszego porozumienia z Turcyą, której nieuszczuplony stan posiadłości leży zarówno w interesie Francyi, jak i reszty mocarstw nad morzem Śródziemnem. Wspomniane zarządzenie podano także urzędownie do wiadomości rządu włoskiego.

Według rzymskiego korespondenta *Politische Correspondenz*, panuje w ciągu chwilowego obecnie zawieszenia sesyi parlamentarnej, do 2-go marca, niezwykłe naprężenie w sferach politycznych. Ogólna uwaga zwraca się na opozycyę, której skład, dążności, frakcye, są dotychczas zagadką. Stosunek opozycyi do nowego rządu nie jest jeszcze wyjaśniony. Pierwszy powód do zmierzenia sił da wybór wiceprezydenta Izby w miejsce Rudiniego, tudzież konieczne, wskutek zmiany gabinetu, uzupełnienie komisyi budżetowej. Właściwym terenem walki będą jednak kwestye ekonomiczne, a rząd przedewszystkiem zażąda utworzenia komisyi, dla przestudyowania reformy taryfy cłowej. Do komisyi mają wejść członkowie wszelkich grup ekonomicznych. Nie będzie chodziło o radykalną modyfikacyę, ale tylko o ulepszenie taryfy cłowej. Międzynarodowe rokowania względem odnowienia traktatów handlowych, mają być podjęte już w najbliższym czasie.

Lubo obecny minister marynarki Saint-Bon zawsze występował z gwałtowną opozycyą przeciw byłemu ministrowi Brinowi, to jednak tenże złożył mu wizytę, i na dwugodzinnej konferencyi omawiał z nim sprawy, dotyczące marynarki.

Podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu ma być zamianowanym deputowany Salandra.

Podróż biskupa Freppel do Rzymu utrzymuje w naprężeniu uwagę prasy francuskiej. *Temps* otrzymał z Rzymu doniesienie, że Freppel pospieszył do Rzymu, zaniepokojony artykułami dziennikarskiemi, twierdzącemi, jakoby Papież zamyślał wydać do francuskich katolików encyklikę, mającą poprzeć pismo kardynała Rampolli do biskupa St. Flour, dotyczące republikańskich manifestacyj kardynała Lavigerie. W Rzymie miał się Freppel, ku wielkiemu swemu zdumieniu dowiedzieć, że nigdy tam nie istniał plan wydania podobnej encykliki. Na poniedziałkowej pożegnalnej audyencyi dotknął biskup Freppel kwestyi dalszej postawy katolików francuskich wobec rządów rzeczypospolitej. Papież miał mu wręcz oświadczyć, że uczynił jedynie to, co mu uczynić wypadało, obecnie zaś powstrzyma się od jakichbądź dalszych kroków, i pozostawi katolikom francuskim wszelki czas do zastanowienia się nad położeniem obecnem.

Podług innej wersyi, powiedział papież do biskupa Freppela: Nie chcę do niczego zmuszać katolików francuskich, zostawiam im wolność, ale sądzę, że obecna forma republikańska jest najlepszą gwarancyą stałości narodu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 20 lutogo. Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył tu dzisiaj zrana. Zgromadzona na dworcu publiczność powitała Go okrzykami *„Eljen!*

Peszt, 20 lutego. (*Tel. pryw.*) Według dzienników, przywiózł Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand Najj. Panu własnoręczne pismo cara.

Wiedeń, 20 lutego. Stan zdrowia hr. Taaffego polepsza się ciągle.

Peszt, 20 lutego. W Izbie posłów, w ciągu wczorajszej dalszej rozprawy nad przedłożeniem o sądownictwie konsularnem, oświadczył minister sprawiedliwości, że przedłożenie, mające formę konwencyi z Austryą ma na celu uporządkować w drodze ustawodawczej główne zasady sądownictwa konsularnego, i prawny wpływ Węgier zabezpieczyć. Minister wykazywał, że nie wytrzymuje krytyki zarzut, jakoby przedłożenie miało być niejako podstawą do wytworzenia nowej wspólnej sprawy. Przedłożenie odpowiada bowiem w zupełności ugodzie z roku 1867. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Zadar, 20 lutego. Namiestnik Dawid wyjechał na parowcu wojennym „Andreas Hofer" do Spalato, na powitanie niemieckiej eskadry.

Hamburg, 20 lutego. *Hamb. Correspondent* donosi, że Crispi oczekiwanym jest we Friedrichsruh, dokąd ma przybyć niebawem w odwiedziny do ks. Bismarcka.

Berlin, 20 lutego. (*Tel. pryw.*) Podróż cesarzowej wdowy Fryderykowej do Paryża, była już od dłuższego czasu przygotowana. W tym celu wysłany był marszałek dworu Seckendorf przed miesiącem do Paryża. W Berlinie zajmował się tem ambasador francuski Herbette, który zawiadomił o tej podróży oficyalnie rząd francuski. Pierwszym skutkiem podróży będzie to, że malarze francuscy wezmą udział w tegorocznej międzynarodowej wystawie obrazów w Berlinie. Niemiecka prasa uważa tę podróż za symptom polepszonych stosunków niemiecko-francuskich, wskazując na ostatnie przyjazne dla Francyi wystąpienia cesarza Wilhelma.

Paryż, 20 lutego. Cesarzowa wdowa Fryderykowa zwiedziła wystawę sztuk pięknych i „Panoramę" *du siècle*, śniadanie przyjęła w hotelu ambasady niemieckiej, poczem odbyła dłuższą przechadzkę w lasku bulońskim. Wieczorem odbył się objad w hotelu ambasady. Cesarzowa zamierza zabawić tu ośm dni.

Ribot, generał Brugère i większa część członków ciała dyplomatycznego zapisali się na liście wizytowej w pałacu ambasady.

Konstantynopol, 20 lutego. Komisya, wysłana do Tripolis, ukończyła swoje prace i wyraziła się zadowalająco. Zapowiedziała ona, że zamierza powrócić do Konstantynopola, lecz wskutek telegraficznego polecenia wstrzymała się z powrotem.

Doniesienie, jakoby Porta zamierzała niebawem obsadzić posadę ottomańskiego komisarza w Sofii rzeczywistym komisarzem, uważają w sferach dobrze poinformowanych jako nie odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lutego 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 95·60, Węgierskie akcye kredytowe 341·50, Akcye anglo-austryackie 166·75, Akcye banku Union 247·75, Akcye kolei Karola Ludwika 212·15, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 132·25, Losy tureckie 37·90, Akcye kolei państwowej 243 50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·25, Wiedeńskie losy komunalne 148·25, Akcye tytoniowe 152·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 221·50, Akcye banku dla krajów koronnych 222·80, 4-prc. węgierska renta złota 105·50, Akcye banku związkowego 118 50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·34·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·02. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 19 lutego 1891 r. godz. 5 minut 40. Akcye kredytowe 308·62, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 222·75, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 91·95, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·42 Usposobienie —.

Wiedeń, 20 lutego 1891, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 308·50, Anglo-austryackie 166·80, Unionbank 247·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 132·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 222·90. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·90, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor 56 40, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·45, za 100 marek 56·40. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 lutego 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·50 do 18·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·19 do 8·21 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 197·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 49 80 zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr 60·10 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Tygodnik ilustrowany dla dzieci

WIECZORY RODZINNE

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1891, w tymże samym formacie z dwoma dodatkami, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, drugi książkowy, zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku, tworzyć będą Biblioteczkę domową.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz konkurs robót dla panienek. Nagrody główne wyznaczają się obecnie przeważnie z wyborowych dla młodzieży książek, pomniejsze zaś z albumów, rycin, fotografij i tym podobnych przedmiotów

Po ukończeniu „Drugiej matki" powieści Bronisławy Porawskiej, którą daje się za dopłatą kop. 30 nowym prenumeratorom, pomieszczanie będzie w dodatku powieściowym zajmująca powieść angielska „Mała księżniczka z Tower Hill'u. Nadto redakcya ma przygotowane do druku oprócz innych artykułów Zofii Urbanowskiej, dalszy ciąg tak zajmującego czytelników opowiadania „Z wyspy Atlanty", stanowiący odrębną całość, Przygody młodego chłopca", przez znanego pedagoga Henryka Wernica, Pogadanki naukowe" przez młodego przyjaciela dzieci, powieść Bronisławy Porawskiej „O własnych siłach" Teresy Jadwigi Szwedzka królowa", tejże „Powrót do gniazda", Zuzanny Morawskiej „Księżeczka Władzia", Maryi Werycho Obrazki z życia zwierząt", znakomitą powieść angielską „Przed laty tysiącem", oraz z działu podróży Przygody rodziny zabłąkanej wśród dziewiczych lasów Ameryki.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4 na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi zł. 6, — w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi Warszawa ulica Mazowiecka Nr. [illegible]

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 20 lutego 1891.

PRZED ŚLUBEM

komedya w 5 aktach K. Zalewskiego.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro w sobotę „ŻYDÓWKA" opera w 4 aktach E. Scribego'go. Muzyka F. Halevy'ego. Gościnny występ pana IGNACEGO WARMUTHA tenora opery włoskiej.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 20 Lutego

H. Zorża.

Pp. S. hr. Michałowski z Bolestraszyc J. br. Wattman z Rudy.

H. Francuski.

Pp. S. Łodwiński z Wiednia, E. Bertram z Wiednia E. Dudziński z Żurawna,

H. Europejski.

Pp. L. Friedman z Wrocławia, M. Torosiewicz z Połtwy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1890.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca, tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca. tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 popołudniu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 lutego 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	5
Kol. lwow. czer.-jas po 200 zł. wa.	233	50	236	50
Banku hip galic. po 200 zł. wa.	305	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	85	101	55
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	85	109	55
Banku hipot $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l.	98	65	99	35
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	50	96	20
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	75	100	45
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	10	95	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włos. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	30	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	75	101	45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po $4^1/_2$ pr. wa.	98	30	99	—
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
„ „ Stanisławowa	28	50	30	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	37	5	49
Napoleondor	9	05	9	20
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35	1	45
„ papierowy	1	33	1	35
100 marek niemieckich	56	10	56	75

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 lutego 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 15	92.35
luty-sierpień	92 20	92.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.10	92.30
kwiecień-październik	92 15	92.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.50	132.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138 50	139 —
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 25	149.25
„ „ 1864 po 100 złr.	181.75	182.75
„ „ 1864 po 50 złr.	181.75	182.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.35	146.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.25	110.45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.—	102.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.50
Galicyi	104.50	105.25
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	— —	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.—	92.60
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	167.70	168.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.50	309.—
Niższo austr. tow. eskomt. po 500 zł.	630.—	640.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.50	—.—
Gal. banku d han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	223.10	223.70
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988.—	991.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.75	86 25
Aust. Tow. żegl. par dun. po 500 zł. m.	288.—	291.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Taru. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2790.—	2800.—
Kol. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	211.75	212.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	235.25	235.75
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	243.50	244 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132 75	133 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.—	199.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.25	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.90	100 30
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.90	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.50
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104.20	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.	100.50
„ po 100 zł. w. a.	100.25	101.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.60	100.20
detto (Jarosław-Sokal	96.	96 50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.35	85.—
z r. 1884	91.—	92.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.50	103.10
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.25	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	34.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.75
Palffego po 40 zł. m. k.	55.75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.60	13.—
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	60.—	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	62 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ po 50 zł. w. a.	65.—	67.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.50	49.50
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	114.85	115.15
Paryż za 100 fr.	45.50.—	45 57 50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.45.—	5.47 —
„ pełnej wagi	5.43.—	5.45 —
Korona	—.—	— —
20-frankówka	—.—.—	—.—.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,

Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6324 (865 3–3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 marca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 kwietnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya ciała hip. lwh. 562, 3/6 części ciał. hip. lwh. 563 i $^1/_3$ części ciała hip. lwh. 492 księgi gruntowej gminy Kulików spadkobierców śp. Kaśki Rohatynka 2 Paluch własnej, na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Kulikowie pto 85 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 10 grudnia 1890.

L. 5655 (939 3–3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Piotra Hojki pko Walentemu Kuternodze w kwocie 72 zł. zpn. w dniu 20 marca i 21 kwietnia 1891 w Sądzie o godz. 9 rano, realność pod lk. 162 w Sieprawiu przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 793 zł.

Zakład 80 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 sierpnia 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 20 stycznia 1891.

L. 6855 (969 3–3)

W dniach 20 marca i 24 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realnosci pod lk. 49 wedle wykazu hip l. 45 księgi gruntowej gminy Borowa objętej Klemensa Kumurka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie o 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Zieję z Wojnicza.

Wojnicz, 5 lutego 1891.

L. 4415 (995 3–3)

C. k. Sąd powiatowy Myślenicki podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 marca 1991 i 24 kwietnia 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sąd. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 84 w Krzyszkowicach położonej według lwh 59 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Bartłomieja Tylka własnej na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi o 300 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Wyciąg hipot., i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sąd.

Myślenice, dnia 5 listopada 1890.

L. 16254 (1014 3–3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 133 zł. zpn. na rzecz Zygmunta Rylskiego odbędzie się dnia 20 marca i 20 kwietnia 1891 o godz. 10 przed południem w biórze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności dłużnika Marcina Wanielisty w Pisarowcach położonej wyk. hip. l. 114 objętej.

Cena wywołania 281 zł. 25 ct.

Wadyum 28 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 18 listopada 1890 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum. p. adwokata dr. Iskrzyckiego a p. adwokata dr. Flakowicza zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 30 grudnia 1890.

L. 10315 (1096 3—3)

W dniach 13 marca i 24 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bialsko Bielsk. Stowarzyszenia „Wzajemnej pomocy“ w Białej w kwocie 250 zł. publiczna licytacya realności lwh. 259, 261, 262, 263 i 421 w Wilkowicach położonych Michała Nikla własnych.

Cenę wywoł nia stanowi kwota 430 zł.

Wadyum 43 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. Dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, 1 grudnia 1890.

L. 483 (613 3—3)

Dnia 20 marca 1891 i dnia 24 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tut, c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Mokrzanach położonej, wyk. hip. 24 i 25 ks. gr. gm. Mokrzany objętej w sprawie Leonory Michułowiczowej przeciw Józefowi Adamiakowi pto 2098 zł. 62 ct. a. w. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności wyk. hip. 24 kwotę 1825 zł. zaś dla realności wyk, hip. 25 kwotę 1924 zł. wa.

Wadyum 183 i 194 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Budzynowski.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 12 stycznia 1891.

L. 9381 (1078 3—3)

Dnia 17 marca i 21 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacya połowy sklepu wedle wyk. hip l. 895 ks. gr. gm. Rozdołu Mojżesza Fogelmana względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnego, celem zaspokojenia sumy 500 zł. aw. zpn na rzecz Herscha Schorra.

Cena wywołania 543 zł. 70 ct.

Wadyum 54 zl. 37 ct. aw.

Na pierwszym terminie połowa sklepu zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim zaś terminie także niżej takowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Józefa Pelidowicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 15 grudnia 1890.

L. 7692 (690 3—3)

Celem zniesienia współwłasności realności pod nk. 90 w Radomyślu położonej wyk. hip. l. 430 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej pomiędzy Anną Kuzweilową i Wandą Wolińską jako właścicielkami 9/10 części a Grzegorzem Trybulcem jako właścicielem 1/10 części przeprowadzoną będzie dnia 20 marca i 21 kwietnia 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż tejże realności w Sądzie w Radomyślu.

Cena szacunkowa wynosi 1655 zł.

Wadyum 165 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze Sądu.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 31 grudnia 1890.

L. 6386 (970 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy miejskiej w Wieliczce przeciw Franciszkowi Domagalskiemu w kwocie 32 zł. 56 ct. w dniach 20 marca i 21 kwietnia 1891 w sądzie o godz. 9 rano połowa realności pod l. 95 w Wieliczce przez publiczna licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołanią wynosi 581 zł.

Zakład 60 zł.

Wyciąg hipot., akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 września 1890 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 19 stycznia 1891.

L. 12097 (1053 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Beera Singera w kwocie 43 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 17 marca 1891 i 21 kwietnia 1891 zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/4 części ciała hipot.. nr. 122 wyk. ks. gr. gm. Olszanica dłużnika Michała Potuczki własnej.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipot. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można,

Lisko, dnia 30 grudnia 1890.

L. 12667 (611 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzse powiatowym miejs.-deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Jana Adamca pod nk. 46 wyk. hip. 72 i 167 gm. Staroniwa na pokrycie wierzytelności Wolfa Schiffa w dniach 20 marca i 21 kwietnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2300 zł.

Wadym 230 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 8 stycznia 1891.

L. 9569 (1072 3—3)

C. k. Sąd przeprowadzi o godz. 10 rano w dniu 18 marca 1891 dnia 1 kwietnia 1891 przy drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej licytacyę realności pod l. k. 5 i 12 w Leszczawie dolnej położonych Berla Kampla własnych, na rzecz Jędrzeja Susiaka, celem zaspokojenia kosztów sporu w ilości 3 zł. zpn.

Cena wywołania 235 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków, akta zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registaturze.

Niezn nym wierzycielom ustanowiono kuratora p. Grzegorza Lisowskiego z Birczy.

Bircza, 29 grudnia 1890.

L. 64 (889 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 75 w Gnojnicy położonej wedle wyk. hip. nr. 198, tejże gminy dłużnika śp. Iwana Matwijczyka padkobierców własnej na zaspokojenie pretensyi 17 rat pożyczkowych po 18 zł. i jednej raty w kwocie 18 zł. 13 ct. zpn dnia 19 marca i dnia 16 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wzżej ceny szacunkowej 613 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 61 zł. 30 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu pierwszym stycznia 1891 do tabeli weszli, kuratorem p. Jana Derdelewicza i tychże wierzycieli.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 17 stycznia 1891.

L. 8470 (890 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 30 w Młynach położonej wedle wykazu hip. nr. 59 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Harasyma Czołacza własnej, na zaspokojenie pretensyi 28 rat pożyczkowych po sześć złot. wa. dnia 19 marca i 16 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 558 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 55 zł. 80 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 1 grudnia 1890 do tabuli weszli, kuratorem p. Jana Derdelewicza, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 10 stycznia 1891.

Z. 327 (1151)

Offert-Ausschreibung.

1. Zur Sicherstellung der Reconstructions-Arbeiten auf dem Elementar-Schiessplatz zu Tarnopol findet am 9ten (neunten) März 1891 um 10 Uhr Vormittags bei der k. und k. Genie-Direction zu Lemberg (Wallstrasse Nro 16 II. Stock) eine schriftliche Offert-Verhandlung statt.

2. Unternehmungslustige werden dem nach eingeladen, sich durch Uiberreichung schriftlicher Offerte an dieser Verhandlung zu betheiligen.

3. Die zur Vergebung gelangenden Leistungen sind veranschlagt mit zusammen 14000 fl. ö. W.

4. Sämmtliche Leistungen werden nur im Gesammten d. h. an einen General-Unternehmer überlassen.

5. Die Anbote sind nach Perzent-Nachlässen oder Zuschüssen auf die im detaillirten Voranschlage enthaltenen, nach dem bestehenden Directions-Preis-Tarife berechneten Einheits-Preise zu stellen.

6. Die Konkurrenz-Bedingungen, welche jeder Offerent zu erfüllen hat, wenn auf sein Offert Rücksicht genommen werden soll, dann die genau einzuhaltenden Offerts-Formularien können bei der im Punkt 1 erwähnten Genie-Direction eingesehen werden.

7. Daselbst sind auch die für den abzuschliessenden Vertrag geltenden allgemeinen und besonderen Bedingungen, dann der Voranschlag und sonstige Baubehelfe zur Einsicht und Bestätigung durch die Konkurrenten oder deren gehörig legitimirte Vertreter aufgelegt, und können in der Zeit vom Tage der gegenwärtigen Kundmachung an bis einschliesslich 8ten März 1891 täglich zu den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden. Die Baubehelfe bieten übrigens nur approximative Anhalts-Punkte für den Umfang der Leistungen, somit auch für die Ziffern der Verdienstbeträge (Art. X. der allgemeinen Bedingungen).

8. Die der Genie-Direction nicht bekannten Bau-Unternehmer sind gehalten, im Wege der Handels- und Gewerbe-Kammer, respective der politischen Behörde oder bei dem zuständigen landwirthschaftlichen Bezirksvereine, ihre Leistungsfähigkeits-Zeugnisse bis zum Tage der Licitation an die Genie-Direction gelangen zu lassen.

9. Das von den Konkurrenten zu erlegende Angeld ist mit 5-prc. der Voranschlags-Summe d. i. mit 700 fl. ö. W. bemessen. Dasselbe ist vor dem (Punkt 1) für Beginn der Verhandlung bestimmten Zeitpunkte an die Cassa der gefertigten Direction gegen Empfangs-Bestätigung zu übergeben.

10. Die von jedem Ersteher zu erlegende Kaution ist mit dem doppelten Betrage des Angeldes bemessen.

11. Jeder Offerent hat sich gegenwärtig zu halten, dass er laut Artikel 1 der allgemeinen Vertrags-Bedingungen bezüglich der Erklärung des Aerars über die Annahme des Offertes auf das Rücktritts-Befugniss, sowie, auf die Einhaltung der gesetzlich normirten Fristen zur Annahme seines Versprechens oder Antrages verzichtet, und dass sein Anbot für ihn vom Tage der Offert-Einreichung unwiderruflich, für das Aerar aber erst vom Tage der Genehmigung durch die berufene Militär-Behörde rechtskräftig bindend ist.

Lemberg, am 19ten Februar 1891.

Von der Verwaltungs-Kommission der k. und k. Genie-Direction.

L. 12213 (1113 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Heleny Bielańskiej w kwocie 900 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nk. 140 położonej, wyk. hip. l. 426 objętej Jędrzeja Wojnarskiego własnej na dzień 13 marca i 15 kwietnia 1891 każdym razem o godz: 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1152 zł. 10 ct.

Wadyum 116 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, dnia 20 grudnia 1890.

L. 13461 (1137 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności a to 15 rat pożyczkowych po 22 zł. i 13 ct. tudzież w kwocie 213 zł. 13 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 26 lutego i 19 marca 1891 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Paraski Ruskiej, Anny Sawczyńskiej i Maryi Dereweńczuk własnych wyk. 251 i 254 gminy kat. Szerszeniowce objętych, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 112 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Stanisław Orłowski w Borszczowie.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 30 grudnia 1890.

L. 8231 (1110 2—3)

W dniach 13 marca i 24 kwietnia 1891 każdą razą o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Białej w kwocie 400 zł. publiczna licytacya 1/4 części realności lwh. 48 i 10/1880 części lwh. 160 w Bystry położonych lwh. 48 i 160 objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1470 złr.

Wadyum 147 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Jan Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 1 grudnia 1891.

L. 6051 (991 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Myślenicki podaje do powszechnej wiadomości, że 20 marca 1891 i 21 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sąd. przymusowa sprzedaz realności pod lk. 196 w Pcimiu położonej, według lwh. 276 ks. gr. tejże gminy objętej Jędrzeja Leksandra własnej na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi o 150 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipot. i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sąd.

Myślenice, dnia 4 stycznia 1891.

L. 28964 (1017 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs.-deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie w szczególności 10 rat zaległych każda po 27 zł. 50 ct. i należytościami dadatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 81 gm. kat. Zbylitowska góra do Wawrżyńca Stelmecha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie pow. miej. deleg. w dwóch terminach a to 20 marca i 17 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1700 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowana cene.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 170 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej.-del.

Tarnów, 25 stycznia 1891.

L. 754 (1016 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności Franciszka Wzorka, Piotra Halabardy i Marcina Halabardy własnych lwh. 84, 112 i 107 gminy kat. Łękawka objętych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w c. k. Sądzie powiatowy miej. delegowanym w dwóch terminach a to 20 marca i 17 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szaeunkowa co do ciała hipotecznego l. 84 kwota 1050 zł. ciała hip. l. 107 kwota 100 zł. co do ciała hip tecznego l. 112 kwota 50 zł. aw. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi co do ciała hipotecznego l. 84 kwota 105 zł. ciała hip. l. 107 kwota 10 zł. co do ciała hipotecz. l. 112 kwota 50 zł. aw.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, 25 stycznia 1891.

L. 7500 (1130 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w sumie 278 zł. 62 ct. wa. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 225 w Rzepienniku biskupim położonej, stanowiącej ciało hipoteczne Anieli Swistelnickiej własnej w dniach 16go marca i 20 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedać się mającej realności w kwocie 900 zł.

Wadyum wynosi 90 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dra Karola Neumanna adw. w Gorlicach.

Biecz, dnia 26 listopada 1890.

L. 9667 (564 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Andera przeciw Leibie Fischowi pto 200 złr. wa. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż jednej szóstej części realności w Rzeszowie położonej whl. 164 objętej w gmachu sądowym w Rzeszowie dnia 20 marca i 20 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza 351 zł. 16 ct.

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków sprzedaży w registraturze sądowej.

Rzeszów, dnia 8 stycznia 1891.

L. 11436 (1060 1—3)

Zbarazki ck. sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Izraela Meizelesa w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 marca i 24 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 61 w Suchowcach położonej wedle wykazu 187 ks. gruntowej dla gminy katastralnej Suchowce Łukasza Sukniarskiego własnej.

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2101 zł. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 210 zł.

Zbaraż, 12 grudnia 1890.

L. 16887 (1114 1—3)

W Sądzie powiatowym Kossowskim odbędzie się dnia 20 marca i 20 kwietnia 1891 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż jednej siódmej dłużnika Hnata Tkaczuka własnej części niewydzielonej z realności z wykazem hip. l. 334 gminy Szeszory objętej, a to przy drugim terminie także niżej ceny wywołania 127 zł. 85½ ct.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem wierzycieli dr. Zakrzewski.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 2 grudnia 1890.

L. 19476 (1111 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Schulima Balken przeciw Maksowi Rawicz o 1200 zł. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 20 marca i 20 kwietnia 1891, każdym razem o 10 godzinie rano w b. nr. III. odbędzie się na rzecz Sahulima Balken przymusowa publiczna licytacya sumy 1200 złr. wa. zpn. na rzecz Maksa Rawicza w stanie dłużnym ciała hipotecznego wvk. hip. 138 księgi gruntowej gminy katastralnej Folwarki małe objętego Dawida Rawicza własnego wedle poz 2 karty C. wpisanej z tem, że na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi imienna wartość sprzedać się mającej sumy zatem suma 1200 zł. wa.

Zakład zaś wynosi 10prc. takowej czyli 120 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyi mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedać się mającej sumie po dniu 13 listopada 1890 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem Karola Babla z Brodów.

Brody, dnia 22 listopada 1890.

L. 2765 (1026 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzini2 10 rano dnia 17 marca 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś 21 kwietnia 1891 nawet poniżej takowej licytacya dwóch realności mianowicie realności lwh. 81 i 1/3 części realności lwh. 7 w Chorowicach objętych Wojciecha Oroga własnych na rzecz Józefa Derasa pto 120 zł

Cena wywołania dla realności 81 80 zł. zaś dla 1/3 części realności 7 33 zł. 33 cent.

Wadyum razem 11 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanayia się kuratorem Bronisława Peszkowskiego w Skawinie.

Skawina, 30 września 1890.

L. 11696 (1119 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Jakuba Nadla w resztującej sumie 80 zł. 55 ct. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 13. marca 1891 i 17 kwietnia 1891 każdą razą o 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 132 Tyęmienicy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników solidarnych Stefana i Marceli małżonków Stepura własnej.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł. aw.

Restę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w ts registraturze.

Tyśmienica 30 listopada 1890.

L. 289 (871 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Władysława Błażowskiego przeciw Markusowi Brandowi pto 215 zł. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż połowy realności wyk. hip l- 137 ks. gr. gm. Ropczyce objętej, przedtem Markusa Branda obecnie Mariem Brandt własnej. która się odbędzie w dwóch terminach t. j. dnia 23 marca i dnia 27 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 9 przed południem

Na pierwszym terminie realność ta tylko powyżej, lub za cenę szacunkową 750 zł. na drugim za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum 75 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Karol Drozdowski w Ropczycach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, dnia 16 stycznia 1891.

L: 6754 (1116 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Macieja Zaczka w ilości 241 zł. aw. zpn. w dniach 31 marca i 27 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 zrana, odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności stanowiącej a) całe ciało hipoteczne l. wyk. 34 i b) 2/8 części ciała hipot. l. wyk. 33 gm. Rdzawka egzekutki masy spadkowej Franciszka Rapacza lk. 105 własnej a to każdego z tych ciał z osobna cena szacunkowa ciała pod a) wynosi 680 zł.

Cena wywołania 68 zł. aw., zaś cena szacunkowa cieła pod b) 350 zł. aw. a) cena wywołania 35 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność powyższa niżej ceny wywołania sprzedaną nie zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 20 grudnia 1890.

L. 11683 (801 1—3)

W dniach 1 kwietnia 1891 i 13 maja 1891 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya trzech ciał hipot. spadkobierców Nuchima Kupferberg własnych w Jezierzanach położonych wh. l. 71 72 i 96 ks. gr. gm. kat. Jezierzany objętych celem zaspokojenia sumy 80 zł. aw. zpn. na rzecz Wojciecha Radon vel Radolf.

Ciała każde z osobna na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostaną sprzedane.

Cena wywołania, szacunkowa pierwszego z nich wynosi 50 zł., drugiego 205 zł., trzeciego 30 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Alfred Orski.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 30 grudnia 1890.

L. 8097 (1083 2—3)

W sprawie Zakładu kredyt. włość. przeciw Józefowi i Apolonii Petryszyn o 196 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności dłużników pod lk. 84 w Wołkowie położonej wyk. hip. 93 objętej.

W tym celu wyznacza się dwa termina a mianowicie dnia 19 marca i 22 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 40 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Tambora z Wołkowa.

Winniki, dnia 30 września 1890.

Konkursa.

L. 2693 (1122 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Stanisławowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Podania zaoatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezyd yum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 marca 1891.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 10 lutego 1891

L. 6243 (1121 2—3)

Konkurs na kilka posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucyą 400 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 13 marca br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 lutego 1891

. 114 (1104 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs z terminem do 15 marca 1891 na następujące stałe posady nauczycielskie.

Przy szkołach filialnych w Dubnem, Leluchowie, Wojkowej, Złockiem i Zubrzyku z wykładowym językiem ruskim o płacy 250 zł. i pomieszkaniem, przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w Wierzchomli i Zegestowie językiem wykładowym ruskim w Przydonicy z językiem wykładowym polskim.

Nowy Sącz, dnia 2 lutego 1891.

Przewodniczący c. k. Rady szkol. okręgowej.

C. k. Starosta.

Friedrich m. p.

L. 133 (1126 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy 5 kl. szkole żeńskiej w Gorlicach posada nauczyciela religii rzymsko-katolickiej z płacą roczną 450 zł. 45 zł. na pomieszkanie.

II. Przy dwuklasowych szkołach mieszanych w Moszczenicy, Kobylance i Sękowej posady młodszych nauczycieli z płacą w pierwszej 240 zł. a w drugiej i trzeciej po 200 zł. rocznie.

III. Przy 1 klasowej szkole etatowej z językiem wykładowym polskim w Łużny i Wójtowy tudzież przy szkołach 1 klasowych z językiem wykładowym ruskim w Hańczowy, Małastowie i Łużny z płacą 400 zł. w trzech innych z płacą po 300 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

IV. Przy szkole filialnej z językiem wykładowym polskim w Szalowy i Sietnicy i przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim w Bielance, w Gładyszowie, w Klimkówce, Krywy, w Kwiatoniu, w Łosiu, w Męcinie wielkiej, Nowicy, Radocynie, Ropicy ruskiej, Rychwałdzie, Smerekowcu i Wołowcu, wszędzie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkole w Nowicy wlicza się do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu w kwocie 10 zł., a przy szkole w Wołowcu użytek z 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.

Nauczyciel w Wojtowy będzie miał oprócz pensyi dwa morgi a nauczyciel w Sietnicy jeden mórg ziemi ornej oddanej do własnego użytku.

Nauczyeiel religii uczyć będzie w tutejszej 5 klasowej szkole żeńskiej i 4 klasowej szkole męskiej aż do wysokości 24 godzin tygodniowo a posady duszpaszterskiej nie może równocześnie piastować.

Nauczyciel dla religii rzymsko-katolickiej może być tylko kanonicznie ordynowany świecki lub zakonny kapłan.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach, najpóźniej do 31 marca 1891.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Gorlicach, dnia 15 lutego 1891.

L. 166 (1149 1—3)

Konkurs na posadę tymczasowego nauczyciela religii mojżeszowej w 2 klasowej szkole ludowej w Rozwadowie za remuneracyą roczną w kwocie 100 zł.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania należycie udokumentowane do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu najdalej do 10 marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnobrzeg, 12 lutego 1891.

Przewodniczący i c. k. Starosta,
Fetter.

L. 99 (1125 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

I. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Kamionce wielkiej i Zborowicach a przy szkole etatowej z językiem wykładowym ruskim w Boguszy — z płacą po 300 zł. aw. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

II. Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym polskim w Białej niżnej, Cieniawie, Gródku, Krużlowy wyżniej, Mystkowie, Siołkowy i Wilczyskach, a z językiem wykładowym ruskim w Bereśnie, w Binczarowy i Królowy ruskiej, wszędzie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkakiem.

Przy szkole w Biały niżniej wlicza się użytek z pół morga pola, prawo paszenia bydła na pastwisku gminnem i 4 sągi drzewa w łącznej kwocie 15 złr., — przy szkole w Gródku 3 sągi drzewa w kwocie 15 zł., a przy szkole w Breście użytek z 2 morgów i 742 sążni pola w kwocie 70 centów rocznie.

Ubiegający się o powyższe posady kandydaci (kandydatki) mają wnieść prośby należycie udokumentowane najpóźniej do 31 marca 1891 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Grybowie, 15 lutego 1891.

L. 78 (1127 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z 8 stycznia 1891 konkurs na następujące posady nauczycielskie a mianowicie:

1) przy szkole dwuklasowej w Róży na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł. aw.

2) przy szkole jednoklasowej filialnej w Kamienicy górnej z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 kwietnia 1891.

Podania spóźnione lub należycie nie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Pilźnie, dnia 15 lutego 1891.

L. 8938 (1145)

W celu nadania opróżnionego od 2 półrocza roku szkolnego 1891 stypendyum w kwocie rocznych 210 zł. aw. z funduszu naukowego przeznaczonego dla ubogich uczniów, urodzonych w Galicyi, oddających się naukom lekarskim na jednym z Uniwersytetów przedlitawskich, rozpisuje się niniejszem konkurs do 31 marca 1891 r.

Ubiegający się o to stypendyum winni wnieść swe podania za pośrednictwem właściwego grona profesorów przed upływem terminu konkursowego, do c. k. Namiestnictwa we Lwowie i dołączyć do podań: metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne, wreszcie rewers tej treści, iż obowiązują się po ukończeniu nauk medycznych i uzyskaniu stopnia doktora wszech nauk lekarskich, pełnić w kraju (Galicyi) obowiązki lekarza bez przerwy przez lat dziesięć (10).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 lutego 1891.

L. 104 (1147)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Kolbuszowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie.

1) Przy szkołach 1 klasowych etat. w Hucie Komorowskiej, Trzęsówce i Wulce sokołowskiej z płacą po 300 zł. aw. i wolnem pomiaszkaniem.

2) Przy filialnych: a) w Brzostowej górze b) Komorowie c) Nowej wsi d) Ostrowach barsnowskich c) Przyłęku f) i Siedlance z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3) przy 2 klasowych w Majdanie i Raniżowie posady młod. nauczycieli z płacą po 200 zł, nadto w Majdanie z 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najdalej do 31 marca 1891 r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
w Kolbuszowie, dnia 15 lutego 1891.

L. 114 (1148)

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca marca br na następujące posady nauczycielskie:

I. Przy szkołach filialnych w Białobokach, w Kremienicy i w Żuklinie z płacą po 250 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.

II. Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Hussowie, w Rozboczu, w Staremmieście w Woli małej i Ostrowie z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. Przy szkole dwuklasowej w Rakszawie jedna posada nauczyciela starszego z płacą roczną 400 zł. i 50 zł. za kierownictwo tudzież wolnem pomieszkaniem i jedna posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 240 zł. i wolne pomieszkanie.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady winni wnieść w powyższym termini należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Łańcucie.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Łańcut, dnia 12 lutego 1891.

Do L. Nam. 12065/891.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 42 przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej część I. plan podróży i czynności c. i k. komisyi poborowych, ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1891 w Galicyi.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru		Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu	
					marcu	kwietniu	marcu	kwietniu
C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.								
		Bochnia	Bochnia		8. Bochnia		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23.	
			Wieliczka		24. Wieliczka		26, 31.	1, 2, 3, 4, 6.
			Dobczyce			7. Dobczyce		8, 9, 10, 11.
		Wieliczka	Skawina			12. Skawina		13, 14, 15.
	1	Kraków powiat	Kraków			16. Kraków		17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27.
		Chrzanów	Chrzanów		8. Chrzanów		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21.	
13.	1	Kraków miasto	Kraków		22. Kraków		23, 24, 26, 31.	1, 2, 3.
		Nowy Sącz	Nowy Sącz				9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24.	
			Gorlice		25. Gorlice		26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13.
	1	Gorlice	Biecz			14. Biecz		
						19. Nowy Sącz		15, 16, 17, 18.
		Grybów	Grybów		8. Grybów		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.	
		Limanowa	Limanowa		17. Limanowa		18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 31.	1, 2, 3.
20.	1	Nowytarg	Nowytarg			4 Nowytarg 18. Nowy Sącz		7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17.
			Myślenice		8. Myślenice		9, 10, 11, 12, 13, 14.	
			Jordanów		15. Jordanów		16, 17, 18, 19.	
		Myślenice	Maków		20. Maków		21, 23, 24.	
			Wadowice		25. Wadowice		26, 31.	1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15.
	1	Wadowice	Kalwarya			16. Kalwarya 23. Wadowice		17, 18, 20, 21, 22.
		Biała	Biała		8. Biała		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21.	
56.	1	Żywiec	Żywiec		22. Żywiec	10. Wadowice	23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9.
			Brzesko		8. Brzesko		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20.	
		Brzesko	Wojnicz		21. Wojnicz		23, 24, 26, 31.	
		Dąbrowa	Dąbrowa			1. Dąbrowa 12. Tarnów		2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.
	1	Tarnów	Tarnów					13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27.
			Pilzno		8. Pilzno		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19.	
		Pilzno	Brzostek		20. Brzostek		21, 23, 24.	
57.	1	Jasło	Jasło		25. Jasło	19. Tarnów	26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.
C. i k. Komenda X. kopusu w Przemyślu.								
			Stryj				9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17,	
		Stryj	Skole		18. Skole		19, 20, 21, 23, 24,	
			Mikołajów		25. Mikołajów		26, 31,	1.
	1	Żydaczów	Żydaczów			2. Żydaczów 11. Stryj		3, 4, 7, 8, 9, 10.
		Kałusz	Kałusz		8. Kałusz		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18,	
			Rożniatów		19. Rożniatów		20, 21, 23.	
			Dolina		24. Dolina		26, 31,	1, 2, 3.
9.	1	Dolina	Bolechów			4. Bolechów 11. Stryj		7, 8, 9, 10.
			Dobromil		9. Dobromil		10, 11, 12, 13, 14.	
		Dobromil	Bircza		15. Bircza		16, 17, 18, 19.	
			Brzozów		20. 21. Brzozów		23, 24, 26, 31.	1, 2.
		Brzozów	Dynów			3. Dynów		4, 7, 8.
			Krzywcza			9 Krzywcza		10, 11, 13.
10.	1	Przemyśl	Przemyśl			14. Przemyśl		15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28.
			Ropczyce		8. Ropczyce		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.	
		Ropczyce	Dębica		17. Dębica		18, 19, 20, 21.	
		Mielec	Mielec		22. Mielec		23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9.
	1	Tarnobrzeg	Tarnobrzeg			10. Tarnobrzeg 23. Rzeszów		11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22.
		Kolbuszowa	Kolbuszowa		8. Kolbuszowa 21. Rzeszów		9, 10 11, 12, 13, 14. 16, 17, 18, 19, 20.	
40.	1	Rzeszów	Rzeszów				23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22.
			Ustrzyki dolne		8. Ustrzyki dolne		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.	
		Lisko	Lisko		18. Lisko		19, 20, 21, 23, 24, 26, 31.	1, 2.
	1	Krosno	Krosno			3. Krosno 18. Sanok		4, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14. 15, 16, 17.
			Rymanów		8. Rymanów		9, 10. 11, 12.	
45.	1	Sanok	Sanok		13. Sanok		14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26.	

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu	
				marcu	kwietniu	marcu	kwietniu
		Drohobycz	Drohobycz	8. Drohobycz		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24.	
	1	Sambor	Sambor	25. Sambor		26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13.
		Staremiasto	Staremiasto	8. Staremiasto		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.	
77.	1	Turka	Turka	17. Turka	1. Sambor	18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 31.	
		Rudki	Rudki	8. Rudki 19. Gródek		9, 10, 11, 12, 13. 14, 16. 17, 18.	
			Gródek			20, 21, 23, 24, 26, 31.	
	1	Gródek	Janów		1. Janów 9. Gródek		2, 3, 4, 7, 8.
		Mościska	Mościska	8. Mościska		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.	
		Mościska	Sądowa Wisznia	17. Sądowa Wisznia		18, 19, 20, 21, 23.	
			Jaworów	24. Jaworów		26, 31.	1, 2, 3, 4.
		Jaworów	Krakowiec		5. Krakowiec		7, 8, 9, 10.
89.	1	Rawa	Rawa		11. Rawa 26. Gródek		13, 14, 15, 16, 17. 18, 20, 21, 22, 23. 24, 25.
		Nisko	Nisko	8. Nisko		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17. 18, 19, 20.	
			Łańcut	21. Łańcut		23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11.
	1	Łańcut	Leżajsk		12. Leżajsk 21. Jarosław		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20.
			Cieszanów	9. Cieszanów		10, 11, 12, 13, 14.	
		Cieszanów	Lubaczów	15. Lubaczów 24. Jarosław		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23.	
90.	1	Jarosław	Jarosław			26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15.

C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie

		Skałat	Skałat	8 Skałat		9, 10. 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19.	
		Zbaraż	Zbaraż	20 Zbaraż		21, 23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4.
	1	Trembowla	Trembowla		5. Trembowla 17. Tarnopol		7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16.
			Mikulińce	8 Mikulińce		9, 10. 11, 12, 13, 14.	
15.	1	Tarnopol	Tarnopol	15 Tarnopol		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 31.	1, 2, 3.
		Kosów	Kosów	8 Kosów		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17. 18, 19, 20.	
	1	Kołomyja	Kołomyja	21. Kołomyja		23, 24, 26, 31,	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.
24.	1	Śniatyn	Śniatyn	8. Śniatyn 21. Wiznitz		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20.	
		Sokal	Sokal	8. Sokal		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23	
	1	Żółkiew	Żółkiew	24. Żółkiew	14. Lwów	26. 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9. 10, 11, 13.
		Lwów miasto	Lwów			9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21. 23, 24.	
30.	1	Lwów powiat	Lwów			26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11. 13, 14, 15, 16
		Buczacz	Buczacz	8. 9. Buczacz		10. 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21. 23, 24.	
		Podhajce	Podhajce	25. Podhajce	11. Brzeżany	26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10.
	1	Brzeżany	Brzeżany				13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25.
		Rohatyn	Rohatyn	8. Rohatyn		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19. 20, 21.	
		Bóbrka	Bóbrka	22. Bóbrka		23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8.
55.	1	Przemyślany	Przemyślany		9. Przemyślany 23. Brzeżany		10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22.
		Horodenka	Horodenka	8. Horodenka		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23.	
	1	Tłumacz	Tłumacz	24. Tłumacz	15. Stanisławów	26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.
		Nadwórna	Nadwórna	8. Nadwórna		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19.	
		Bohorodczany	Bohorodczany	20. Bohorodczany	4. Stanisławów	21, 23, 24, 26, 31.	1, 2, 3.
58.	1	Stanisławów	Stanisławów				7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17. 18, 20, 21.
		Złoczów	Złoczów			9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 31.	1, 2, 3, 4, 7.
	1	Brody	Brody		8. Brody 28. Złoczów		9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27.
80.	1	Kamionka	Kamionka	8. Kamionka 27. Złoczów		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26.	
		Husiatyn	Husiatyn	8. Husiatyn		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23.	
	1	Czortków	Czortków	24. Czortków		26, 31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9.
		Borszczów	Borszczów	8. Borszczów		9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.	
			Mielnica	18. Mielnica		19, 20, 21, 23, 24, 26.	
95.	1	Zaleszczyki	Zaleszczyki	27. Zaleszczyki	12. Kotzman	31.	1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11.

Lwów, dnia 17. Lutego 1891.

Kuratele.

L. 283 (1097 3—3)

Dla Marcina Połaka uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 31 grudnia 1890 l: 11086 za głupowatego uznanego ustanowiono kuratorem Józefa Macha z Żołyni.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 23 stycznia 1891

Upadłości.

L. 14870 (1108 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, ustanowił na miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego p. Spędakowskiego c k. Radcę Sądu krajowego p. Wiechańskiego komisarzem konkursowym w sprawie Samsona Zimermana.

Tarnopol, dnia 27 września 1890.

Wyroki prasowe.

L. 2463 (1090)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w nr. 8 czasopisma „Roczniki Kapłańskie“, z lutego 1891 pod napisem „Kwestya żydowska“ zawiera znamiona występku z §. 302 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład tego artykułu ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 11 lutego 1890.

L. 1635 (1106)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako prasowy na wniosek c. k. prokuratoryi państwa z dnia 12 lusego 1891 l. 742 orzeka:

I. Treść pisma drukowego pod pod tytułem Szanowni Wyborcy zaopatrzonego podpisem Michał Orłowicz a drukowanego w drukarni Styrny w Tarnowie zawiera w całej swej osnowie a szczególniej w ustępach poczynających się od słów „podczas tej praktyki doświadczyłem“ aż do słów „funkcyonaryuszów Prokuratoryi państwa“ następnie w ustępie poczynającym się od słów „książka ta naukowa“ aż do słów pozostałej bez skutku nakoniec w ustępie poczynającym się od słów „przy obecnej organizacyj aż do słów „praw dotychczas bezkarnie deptanych znamiona występku z §. 300 k. k. i występku z §§. 491, 492 i 493 k. k. i art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 l. 8 D. p. p.

II. Konfiskacya tegoż pisma drukowego zarządzona na wezwanie c. k. prokuratoryi państwa przez c. k. starostwo w Tarnowie zostaje zatwierdzoną.

III. rozpowszechnienie wymienionego pisma drukowego zostaje zakazanem

IV. zabrane egzemplarze takowego mają być zniszczonemi.

Tarnów dnia 14 lutego 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1954 (1007 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Aleksandra 2 im. Sroczyńskiego, że skargę de pr. 30 stycznia 1890 l. 1954 wniesioną przeciw niemu przez małol. Różę i Zofię hr. Potockie oraz Katarzynę hr. Potocką o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty odsetek od sumy 100 # w kwotach 20 #, 15 #, 10 # i 70 # razem 115 # zpn. i wydanie z depozytu sądowego kwoty 710 zł. 39 ct. mk. z narosłemi procentami na zabezpieczenie tej pretensyi z kapitału indemnizacyjnego dóbr Kanna zatrzymanej, zpn. dołączył zamianowanemu dla niego z podstawieniem dr. Józefa Rosta adwokata w Tarnowie kuratorowi dr. Karolowi Biegańskiemu zakreślając do wniesienia obrony termin dni 90.

Tarnów, 5 lutego 1891.

L. 8762 (1115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Jabłońskiego, iż Walenty Socha z Jezowego wniósł przeciw niemu pozew de pres 25 października 1890 l. 8762 o intabulacyę własności realności l. w. h. 299 w Jeżowem i że termin na tę skargę na dz eń 3 marca 1891 o 9 rano wyznaczono i że kuratorem ustanowiono Kazimierza Drelicha z Jeżowego.

Wzywa się więc Stanisława Jabłońskiego, by sobie innego pełnomocnika ustanowił, lub ustanowionemu dał informacyę, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z mianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a pozwany skutki powstałe z niedbalstwa sam sobie przypisze.

Nisko, dnia 11 grudnia 1890.

L. 1953 (1006 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Lajba Hirscha, Esterę Fränkel, Rajzlę Weiss, Chanę Hirsch, Perlę Hirsch, Gołdę Hirsch, Bajlę Hirsch, Maryę Hirsch i Ryfkę Idesę Hirsch ewentualnie w razie śmierci którego z nich, niewiadomych jego spadkobierców— że skargę de pr. 30 stycznia 1891 l. 1953 wniesioną przeciw nim przez małol. Różę i Zofię Potockie, oraz Katarzynę hr. Potocką, o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty resztującej sumy 2320 zł. w. w. z pn. i wydanie z depozytu sądowego kwoty 1039 zł. 24 ct. m. k. z narosłemi procentami na zabezpieczenie tej pretensyi z kapitału indemnizacyjnego dóbr Kanna zatrzymanej z pn. a względnie napisy tejże skargi doręczono im do rąk zamianowanego dla nich kuratora dra. Karola Biegańskiego adwokata w Tarnowie, że zastępcą tegoż zamianowano dr. Józefa Rosta adwokata w Tarnowie i że do wniesienia obrony zakreślono termin dni 90.

Tarnów, dnia 5 lutego 1891.

L. 33005 (1132 1—3)

C. k. Sąd krajowy z powodu przez Rozalję z Gundingerów Helfertową i domniemanych spadkobierców śp. Antoniego Gundingera i śp. Karola Helferta de praes. 13 października 1890 l. 37222 wniesionego podania o dodatkowe przekazanie kapitałów indemnizacyjnych z dóbr Łąkta górna i Bytomsko dawniej Antoniego Gundigera i małż. Karola i Rozalji Helfertów obecnie małżonków Feliksa i Wiktoryi Armałowiczów własnych w kwotach 11490 zł. 2 i pół kr. m. k. i 6578 zł. m. k. z przyrostem w tut. sąd. depozycie przechowanych wyznacza termin do rozprawy na dzień 27 kwietnia 1891 o godzinie 9 rano, a ustanawiając dla z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców zmarłej w Lipsku 9 czerwca 1881 Adelajdy z hr. Dohna hr. Ponińskiej i zmarłego w Lipsku 16 czerwca 1878 męża jej Adolfa hr. Ponińskiego, którzy w ślad kontraktu kupna i sprzedaży tych dóbr z daty Tarnów, 9 listopada 1853 prawo do 10000 zł. m. k. z tego kapitału indemnizacyjnego by mieć mogli, kuratorem ad actum p. adwokata dr. Markiewicza z substytucyą p. adw. dr. Stycznia w Krakowie, wzywa ich, aby na powyższym terminie pod rygorem §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 się stawili lub ustanowionemu dlań kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Kraków, 30 stycznia 1891.

L. 6588 (791)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca prowadzącemu rejestr dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, aby przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką uwidocznił, że w miejsce zmarłego śp. Józefa Jasińskiego, na ogólnem zgromadzeniu w dniu 27 czerwca 1890 odbytem, trzecim dyrektorem rzeczonego Towarzystwa Włodzimierz Suryn właściciel realności zamieszkały w Krościenku niżnem wybranym został.

Jasło, dnia 10 stycznia 1891.

L. 6375 (833)

Zawiadamia się, że dla niewiadomej z pobytu Wiktoryi z Dubernasów Kosińskiej rezolucyą z 11 lutego 1890 l. 9763 dozwalającą na wydzielenie z wykazu hipot. l. 108 księgi Zawada perceli gruntowej 124/2 do osobnego wykazu z prawem własności dla Walentego Falarza ustanowionemu kuratorowi Józefowi Madurskiemu doręczono.

C. k. sąd powiatowy
Dębica, dnia 20 września 1890.

L. 2390 (775 1—3)

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Banasiów Zuchową, aby do spadku po jej matce Magdalenie Banasiowej w Kiełkowie dnia 25 grudnia 1887 zmarłej w Przeciągu jednego roku się zgłosiła inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadze będzie dla niej kuratorem Tomaszem Bonasiem.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 30 lipca 1890.

L. 617 (825)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol als Handelsgericht gibt bekannt, dass bei der am 27 Dezember 1890 stattgefindenen 2ten Ausserordentlichen Generalversamlung anstatt des verstorbenen zweiten Vorstehers wird Günsberg Schulim Rosenberg als zweiter Vorsteher dieser Handels und Gewerbe-Bank gewählt wurde.

Tarnopol, am 17 Jänner 1891.

L. 475 (1176 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Szymańskiego że w skutek skargi z dnia 17 stycznia 1891 l. 475 przez Salomona Weinsteina wniesionej termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 lutego 1891 godzinę 9 rano wyznaczonym został i że do takowej ustanowionego dla niego kuratora Kazimierza Machowicza kandydata notaryalnego w Żmigrodzie zawezwano.

Żmigród, 6 lutego 1891.

L. 37877 (757 1—3)

C. k. Sąd deleg. miejski wzywa niewiadomych właścicieli depozytu złożonego w c. k. Urzędzie podatkowym wynoszącego 219 złr. 69 ct. przechowanego pod nazwą Szymona i Małki Tymbergów M. nr. 4280 względnie wierzycieli tychże szczególnie którzy na realności l. 106 gm. VI. w Krakowie zastawy uzyskali, aby w przeciągu 6 tygodni i 3 dni swe prawa do tych pieniędzy w c. k. Sądzie deleg. miejskim w Krakowie wykazali gdyż inaczej powyższa gotówka z procentem narosłym w kasie rządowej jako na rzecz Wysokiego Skarbu przypadła wydaną będzie.

Kraków, 7 listopada 1890.

L. 4728 (773 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Szumowiczów Rejowską i nieobjętą masę spadkową Berla Türka a względnie niewiadomych spadkobierców tychże, że Tauba Fenichlowa wniosła pod dniem 26 lipca 1990 podanie o wpis prawa własności realności pod nk. 252 wyk. hip. l. 260 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej i że kuratorem dla nich Mikołaja Biestka z Pilzna ustanowiono.

Wzywa się zatem powyż wymienionych aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili, lub innego zastępcę swego ustanowili i o tem sądowi donieśli inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

C. k sąd powiatowy
Pilzno, dnia 12 września 1890.

L, 3839 (780 1—3)

C. k Sąd powiatowy Wojniłów ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Salamonie Press kuratorem Izaaka Press z Martynowa i doręcza temuż uchwałę tabubarną z 20 października 1888 l. 4732 dozwalającą wpis prawa zastawu na rzecz Samuela Press.

Wojniłów 8 sierpnia 1890.

L. 14672 (659 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Tymińskiego, że w sprawie tabularnej Teofili Łukaszewiczowej o wpis prawa własności ciała hipotecznego l. 53 ks. grunt gminy Hojsko Falkenberg, ustanowiony dla niego kuratorem adwokat dr. Byk z Dobromila celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 27 sierpnia 1890 l. 9107.

Dobromil, dnia 12 grudnia 1890.

L. 14238 (705 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Joanny Barańskiej że Karol Barański wniósł tutaj dnia 28 listopada 1890 l. 14238 przeciw nieobjętej masie spadkowej tejże Joanny Barańskiej pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 5000 zł. mk. ze stanu biernego praw dzierżawnych na dobrach Chłopczyce zaintabulowanych i że pozew ten doręczono do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 kuratorowi pozwanej masy którym ustanowiono adw. dr. Pawlińskiego zę substytucyą adw. dr. Steuermana.

Sambor, 9 grudnia 1890.

L. 11776 (770 1—3)

C. k. Sąd powiatowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Konstantego Wojtowicza z Kopytowy iż na prośbę Jgnacego Sajdaka w Kopytowy de praes 12 kwietnia 1890 l. 3539 dozwolono intabulacyę na jego rzecz prawa własności 4|6 cześci ciała hipotecznego w ks. gr. gm. Kopytowa Nwh. 52 objętego dotąd na Konstantego Wojtowicza wpisanych i że wcelu doręczenia Konstantemu Wojtowiczowi tej uchwały ustanawi się dlań kuratorem adwokata dr. Czajkowskiugo w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy
Krosno. dnia 12 grudnia 1890.

L. 19164 (658 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Kraina i tegoż spadkobierców niewiadomych, iż dnia 20 grudnia 1890 do l. 19164 Anna Rosenblum zam Chilf, Diana Rosenblum zam. Chameides, Zuzanna Rosenblum zam. Lothringer, Wiktor Rosenblum i Perl Rosenblum wnieśli pozew przeciw Ernestynie Rosenblum adw. Schenker, Mojżeszowi Rosenblum, Salamonowi Rosenblum, małot. Ottonowi Folger, nieznanemu z życia i miejsca pobytu Jędrzejowi Krain i nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom tegoż Jędrzeja Kraina o zniesienie współwłasności realności pod l. k. 950 w Tarnopolu położonej o sprzedaż tej realności w drodze licytacyi i rozdział licytacyjnej ceny kupna, i że pozew ten doręczono pozwanym do wniesienia pisemnej obrony do dni 90, a dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Krain i tegoż spadkobierców niewiadomych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Langera z substytucyą p. adw. dr. Landesberga.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsaa pobytu Jędrzeja Krain i tegoż spadkobieraów ażeby potrzebną do wniesienia obrony informacyę i środki dowodowe temuż ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed upływem powyż oznaczonego terminu udzielili lub też innego zastępcę sądowi wskazali.

Tarnopol, dnia 27 grudnia 1890.

L. 8283 (695 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach wzywa niewiadomego z życia i pobytu Franciszka Kuźmińskiego, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się do spadku zmarłego w Milatyczach śp. Pawła Kuźmińskiego, po upływie bowiem tego terminu przeprowadzona będzie rozprawa spadkowa z resztą spadkobierców i kuratorem dla niego w osobie Adama Szila gospodarza w Milatyczach ustanowionym.

Winniki, dnia 30 września 1890.

L. 5006 (693 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli wzywa po myśli §. 813 ust. cyw. wszystkich którzyby do masy spadkowej po Mojżeszu Schorze 18 lutego 1890 w Trembowli zmarłym mieli jaką wierzytelność, aby w przeciągu dni 30 celem zgłoszenia i wykazania swych pretensyj w tut-jszym sądzie się jawili lub też w tymże samym czasie pisemnie zgłoszenie takie sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo żądania zaspokojenia ich ze spadku, jeśli tenże przez zaspokojenie zgłoszonych już wierzytelności wyczerpany zostanie, chyba żeby im dla tych pretensyj przysługiwało prawo zastawu.

Trembowla, dnia 20 sierpnia 1890

L. 17260 (734 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Romualdowi i Janowi hr. Ponińskim pto 1197 zł. i inne kwoty z pn. zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Saula Manheima i Zygmunta Połkowskiego iż celem doręczenia tus. uchwały z 12 września 1890 l. 12647 kuratorem z urzędu p. adw. dr. Buczyńskiego z substytucyą p. adw. dr. Gelehrtera w Stanisławowie ustanowił i wzywa powyższych by temuż kuratorowi swe informacye udzielili lub innego zastępcę obrali i takowego sądowi wymienili, gdyż inaczej skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 10 grudnia 1890.

L. 600 (1107 1—3)

Na prośbę Leiby Selingera w Samborze wzywa się posiadacza zaginionego wekslu z daty Drohobycz w lipcu 1883 na 50 zł. opiewający bez daty płatności przez Adolfa Barańskiego i Izabelę Barańską jako akceptantów podpisany na którym wystawca nie był wymieniony, by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel amortyzowanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy
Sambor, 20 stycznia 1891.

L. 618 (754)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol als Handelsgericht hat verfügt bei der schon eingetragenen Firma „Vorschuss- und Credit Verein in Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ anzumerken, dass bei der am 10 Jänner 1891 abgehaltenen achten ordentlichen Generalversammlung Herr Ahron Schwarz Buchhalter in Czortków an Stelle des Wilhelm Dratler zum ersten Vorsteher der Genossenschaft neu gewählt wurde.

Tarnopol, am 17 Jänner 1891.

L. 15497 (753)

Kundmachung.

Die auf Grund des hoh. Beschlusses vom 26 April 1888 Z. 4462 registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung Credit und Sparverein in Peczeniżyn besteht neumehr fort auf Grund, der Bestimmungen das am 15 April 1888 beschlossenen in der Generalversamlung vom 24 Februar 1890 in den §§ 2, 7, 17, 23, 33, 36, 51, 52, 53, 60 und 74 und teilweise auch in den §§. 37 und 58 teilweise geänderten Gesellschaftsvertrages.

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte
Kolomea, am 29 November 1890.

L. 9554 629 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Baka że dla niego ustanowiony został kuratorem Józef Mach i temuż rezolucya tutejszo sądową z dnia 10 czerwca 1890 l. 4405 dozwalającą intabulacyi praw własności parcel grunt. 11183, 11184, 11185, 11186, gminy kat. Stare miasto na ręce, Mikołaja Szewczyka doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy
Leżajsk, 31 grudnia 1890.

L. 3818 (982 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia Szymona Druckera z miejsca pobytu niewiadomego że Teodozya Mrowcowa wniosła przez ciw niomu i spól. pod dniem 9 grudni- 1890 l. 43134 pozew o wyłączenie ruchomości jej z pod zajęcia ewentualnie o zapłacenie kwoty 400 zł aw. zpn.

Sąd ustanowił dla niego kuratorem ad actum dr. Walentego Staniszewskiego adwokata w Krakowie a jego zastępcą dr. Kazimierza Kirchmajera adwokatów w Krakowie a to na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego i wzywa go aby dowody swoje kuratorowi wręczył lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

Kraków, 31 stycznia 1891.

L. 965 (1093 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ustanawia w sporze sumarycznym M. Schönstadta przez pełnomocnika adwokata dra Fechtdegena w Rzeszowie przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Ascherowi Aronowi o 399 marek 20 fen. dla tegoż Aschera Arona na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum w myśl §. 512 ust. sąd. dra Leckera adwokata w Rzeszowie z substytucyą dra Reinera adwokata w Rzeszowie i wzywa pozwanego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony środków do obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Rzeszów, 5 lutego 1891.

L. 10110 (1008 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Jarosiewicza zawiadamia się iż Zakład kredyt. włość. w likwidacyi wniósł w sprawie spadkobierców Franciszki Jarosiewicz a to Maryi Baran, Michała, Jędrzeja, Antoniego, Agnieszki Anieli, Jarosiewiczów o zapłacenie 18 rat po 18 zł. i reszty kapitału w kwocie 121 zł. 18 ct. prośbę pod dniem 30 października 1888 l. 9512 o dozwolenie egzekucyjnej sprzedaży realności pod lk. 322 w Leżajsku położonej w skutek czego rezolucyę z dnia 30 lipca 1889 l. 3737 dla Jgnacego Jarosiewicza przeznaczoną doręcza się kuratorowi tegoż adw. dr. Gaberlemu.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, 18 listopada 1890.

L. 14118 (733 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Adelę Goldschmidt i Gabryela Kolischera, że Karol Barański wniósł tutaj dnia 24 listopada 1890 l. 14118 przeciwko nim pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 2000 zł. mk. ze stanu biernego prawa dzierżawy dóbr Chłopczyce, i że pozew ten doręczono do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 kuratorowi pozwanych, którym ustanowiono adw. dr. Pawlińskiego ze substytucyą adw. dr. Steuermana.

Sambor, 9 grudnia 1890.

L. 450 (676 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia Simona Szwarzmana z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Feiga Tobias przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 24 stycznia 1891 l. 450 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwok. dr. Flakowicza i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 24 stycznia 1891.

L. 9066 (1044 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w postępowaniu sprostowawczym zarządzonem z powodu zgłoszenia przez Jana i Maryannę Domitrów o wyłączenie parceli bud. 110 i parc. grunt. 493, 494. 495, 498/2 należących do dóbr tabularnych Szyk Scheda II. i III. whl 671 objętych ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Mikołaja Siewierskiego i eiby Kanengiessera, Izabeli Chłopieckiej, Andrzeja Janikiewicza, Mikołaja Połomskiego, Karola Stelczyka, Juliana Siewierskiego w względnie tychże niewiadomych spadkobierców kuratorem ad actum p. ad. dr. Schornsteina i wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 12 marca 1891 o godz. 9 rano wzywa na takowy niewiadomych z miejsca pobytu i życia z tem by o miejscu pobytu donieśli zamianowanemu kuratorowi lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sąd zawiadomili.

C. k. sąd powiatowy
Nowy Sącz, 29 listopada 1890.

L. 511 (1057 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Franciszkę Kudłacikową, iż Nuchim Wintergrünn wniósł przeciwko niej skargę o 80 zł. zpn. na którą termin na dzień 18 marca 1891 wyznaczono i dla niej kuratora w osobie Franciszka Ozoga z Sokołowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Franciszkę Kudłacikową, aby kuratorowi potrzebną informacyę do obrony praw swoich udzieliła lub innego zastępcę Sądowi wskazała, inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 28 stycznia 1891.

L. 6965 (1084 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ferdynanda Zofię Weberów i Reginę Tambelską, iż celem doręczenia przeznaczonej dla nich rezolucyi tabularnej z dnia 20 pazdziernika 1887 l. 1158 ustanowiono Jana Steinmetz wójta z Weinbergen kuratorem ad actum i jemu powyższą rezelucyę doręczono.

Wzywa zatem Ferdynanda i Zofię Weberów tudzież Reginę Tambelską, aby o swem miejscu zamieszkania sądowi tut. donieśli lub też środki do obrony ich praw posłużyć mogący ustanowionemu kuratorow dostarczyli gdyż złe skutki z zaniedbania tego winiknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Winniki 7 października 1890.

L. 19497 (708 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya tabularna ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Feliksa Feduszyńskiego celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 8 marca 1890 l. 3117 kuratora ad actum pana adw. dr. Csillika i temuż wyżwspomnianą uchwałę doręcza.

Tarnopol, dnia 3 stycznia 1891.

Doniesienia prywatne.

Domy i parcele we Lwowie

sprzedaje z powodu przesiedlenia się na wieś **pod warunkami dla kupujących nader korzystnymi** i plan sytuacyjny kompleksu dotyczącego bezpłatnie wydaje **Emil Bertemilian Brajor,** ulica Brajerowska 10. 626

Ogłoszenie. 1123

Rozlosowanie dzieł sztuki między Członków Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych za rok 1890 odbędzie się w Krakowie podczas Ogólnego Zgromadzenia dnia 15 marca 1891 r.

Dyrekcya uprasza przeto tych pp. Korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uiścili należytości za akcye na rok 1890, iżby najpóźniej do dnia 28 lutego b. r., pod utratą udziału w losowaniu, pieniądze za umieszczone akcye wraz ze spisami Członkow nadesłali.

Kraków, dnia 15 lutego 1891.
Dyrekcya Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.
(Sukiennice.)

Obwieszczenie. 1155

We wtorek dnia 3 marca 1891 a ewentualnie gdyby na tym dniu nie zebrało się potrzebnej ilości członków §. 46 stat. we środę dnia 11 mara 1891 wieczór, odbędzie się zwyczajne siódme

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa kredyt. w Budzanowie, na które się P. T. Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

a) Wysłuchaniu sprawozdania dyrekcyi z czynności w roku 1890 i udzielenie absolutoryum dla Dyrekcyi.

b) Załatwienie prośby dyrekcyi

c) Powzięcie uchwały nad rozdzieleniem zysku (wniosek rady zawiad. o wypłacenie 8 prc. dywid.)

d) Wybór 4 członków rady zawiad. i 2 zastępców §. 24 statutu.

Rada zawiadowcza
Osias Heller prezes — Moses Kuna Dezker. sekretarz

Solicitator i biegły dyetaryusz

z pięknem pismem, prawnik ukończony, przyjmie każdego czasu stosowną posadę. Bliższa wiadomość A W. poste restante Kraków. 1156

Płótna czysto lniane korczyńskie najtrwalsze i najtańsze dymy, ręczniki różne, chusteczki do nosa w najlepszym gatunku po cenach najniższych. Próbki franko. **Wł. Gonet,** w Korczynie ad Krosno. 601

przywyższa
Krajowy wyrób
Pod gwarancyą
nie istnieje lepszy
krochmal brylantowy
jak wyrób 1030
O. T. WINKLERA
we Lwowie
również polecam najjaśniejszą, najwydatniejszą i najlepszą
farbkę w proszku
do bielizny
Krochmal ryżowy i pszenny, boraks, gumy, wosk, stearyny, podkładki do prasowania
tylko w najlepszych gatunkach i najtaniej.
Wszelkie wyroby
zagranniczne.

OSTATNI WYNALAZEK
NAJDELIKATNIEJSZE
MYDŁO IXORA
ED. PINAUD
37, Boulevard de Strasbourg, 37
PARIS
Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.
Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.
6038

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU

VIN ESCIT FUNDO
Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**
Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórowskiego — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego Redyka i Wiszniewskiego.
We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

Okulista Dr. Gesang
b. elew-asystent i operator na klinice okulistycznej prof. Fuchsa w Wiedniu.
Lwów, ul. Jagiellońska l. 2.
(naprzeciw nowego gmachu Kasy oszczędności.)
787

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok 1891
nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ“
Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

ZAKOPANE
Zakład hydropatyczny otwartym zostanie d. 1 marca br. — W Zakładzie zaprowadzone zostaną najnowsze ulepszenia. Mieścić on będzie obecnie 84 pokoi. Ceny do 1 czerwca zniżone o 20 prc.
Na żądanie wysełа się prospekta. 153
Administrator **M. Jaroszyński.** Właściciel i kierownik zakładu **Dr. Chramiec.**

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca
4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**
Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 1

Do PP. Kupców i Przemysłowców!!
Z dniem 13 b. m. rozpocznie wychodzić codziennie ruskie pismo p. t.
„Narodna Czasopyś“
(jako dodatek do „Gazety Lwowskiej“)
Wobec nadzwyczaj taniej ceny tego pisma (miesięcznie 20 ct. — egzemplarz 1 ct.)
napływ abonentów jest bardzo znaczny.
Część inseratową objął p. Leopold Lityński, przeto wszelkie
inseraty
proszę nadsyłać do kantoru
Leopolda Lityńskiego, we Lwowie, przy ulicy Wałowej L. 14.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.